REKLAMA

www.autoczesci-korkuc.pl
KORKUĆ
CZĘŚCI UŻYWANE - KASACJA POJAZDÓW

KUPIMY KAŻDE AUTO
Dywity k/Olsztyna
tel. 89 511 91 00
Władysławowo k/Elbląga przy E7
tel. 55 223 24 264

OLSZTYN • BARCZEWO • BARTOSZYCE • BISKUPIEC • DOBRE MIASTO • DYWITY • ELBLĄG • GIETRZWAŁD • GÓROWO IŁAWECKIE • JEZIORANY • JONKOWO • KOLNO • LIDZBARK WARMIŃSKI • OLSZTYNEK • OSTRÓDA • PURDA • STAWIGUDA • ŚWIĄTKI

Wiadomości Gazeta
# Warmińska

NR 130 • ROK VI • 08.08-21.08 2018 • NAKŁAD 20 000 EGZEMPLARZY • ISSN 2353-9046 • e-mail: redakcja@gwarminska.pl
www.gwarminska.pl
bezpłatny dwutygodnik

# Klęska suszy

strona 3

## Kolejne zmiany dla kierowców

strona 2

## Bezrobocie w Polsce spada i brakuje rąk do pracy

strona 3

## Kiedyś kulturę tworzyły potańcówki

strona 7

## We wrześniu w Stawigudzie pojawią się miejskie autobusy

strona 8

## KRONIKA POLICYJNA

**OLSZTYN: ZNIEWAŻYŁ I UDERZYŁ W TWARZ LEKARZA. POSIADAŁ PRZY SOBIE NARKOTYKI. ZOSTAŁ ZATRZYMANY**

**Kara do 3 lat pozbawienia wolności może grozić 20-letniemu mężczyźnie, który podczas badania lekarskiego znieważył i naruszył nietykalność cielesną lekarza. Wezwani na miejsce policjanci znaleźli przy agresorze niewielkie ilości marihuany.**

Aktem oskarżenia wobec 20-letniego mieszkańca Olsztyna zakończyła się wizyta w jednym ze szpitalnych oddziałów ratunkowych w Olsztynie. Młody mężczyzna podczas udzielania mu pomocy medycznej w pewnym momencie wpadł w szał i stał się agresywny wobec lekarza wykonującego badanie. Agresor pluł, gryzł oraz uderzył dłonią w twarz lekarza, czym naruszył jego nietykalność cielesną. W dalszej kolejności doszło do znieważenia medyka poprzez kierowanie w jego stronę wyzwisk.
Policję o zajściu powiadomili pracownicy szpitala. Interweniujący na miejscu funkcjonariusze obezwładnili agresora i zastosowali wobec niego kajdanki. Podczas przeszukania 20-latka, policjanci znaleźli przy nim niewielkie ilości marihuany, której posiadanie zgodnie z obowiązującymi przepisami jest zabronione.
Mężczyzna chyba nie do końca zdawał sobie sprawę z tego, że lekarz podczas wykonywania badań jest traktowany jako funkcjonariusz publiczny. Dlatego za znieważenie oraz naruszenie nietykalności cielesnej lekarza zgodnie z kodeksem karnym napastnikowi może grozić kara 3 lat więzienia. 20-latek nie uniknie również odpowiedzialności za posiadanie środków odurzających.

rp/in

Wiadomości Gazeta Warmińska
WYDAWCA:
Agencja Wydawniczo-Reklamowa MultiMedia
ADRES REDAKCJI:
redakcja@gwarminska.pl, tel 533 074 600
REDAKTOR NACZELNY:
Dariusz Gołębiowski
REDAKCJA W ELBLĄGU:
Bartosz Radomski, tel. 534 868 377
DZIAŁ REKLAMY I MARKETINGU
tel. 739 074 698
REDAGUJE:
Zespół dziennikarski
GRAFIKA I DTP
Dariusz Dalaszyński
DRUK:
POLSKA PRESS Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy
ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów

# Na drugą linię tramwajową w Olsztynie jeszcze poczekamy

**Zakończył się przetarg na rozbudowę drugiej linii tramwajowej w Olsztynie. Po otwarciu ofert okazało się, że żadna nie spełnia kryteriów zamieszczonych w ogłoszeniu.**

*Na kolejne olsztyńskie linie tramwaje poczekamy, bo brakuje pieniędzy*

Nowa trasa tramwajowa ma rozpocząć się na dotychczasowej pętli autobusowej „Pieczewo" i przebiegać będzie przez następujące ulice: Krasickiego, Synów Pułku, Wyszyńskiego, aleję Piłsudskiego, do skrzyżowania z ul. Kościuszki. Ogólnie po zakończeniu prac, w Olsztynie pojawią się dwie nowe linie tramwajowe. Linia nr 4 z Pieczewa do Dworca Głównego i linia nr 5 z Pieczewa pod Wysoką Bramę.
Jednak, żeby prace mogły się rozpocząć, najpierw trzeba wybrać wykonawcę. Plany były takie, żeby budowa ruszyła jeszcze pod koniec 2017 roku, jednak wszystko zostało bardzo odłożone w czasie. Ostatecznie przetarg ogłoszono w kwietniu tego roku. Miasto przeznaczyło na ten cel 246 milionów złotych.
Wpłynęły trzy oferty, z których żadna nie mieściła się w tej kwocie. Firma Strabag z Pruszkowa złożyła ofertę na kwotę 540 milionów złotych, Konsorcjum Lider: Przedsiębiorstwo Usług Technicznych i Torpol z Zawiercia na kwotę 507 milionów. Najniższą ofertę złożyło konsorcjum firm Lider: Mosty Łódź i hiszpańska Balzola. Ich oferta opiewała na kwotę 393 milionów złotych.
Jak widać najniższa złożona oferta przekraczała o prawie 150 milionów złotych kwotę jaką miasto założyło, że wyda na ten cel. Z tego powodu postępowanie przetargowe unieważniono. W uzasadnieniu podano, że oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę zamówienia, a zamawiający nie jest w stanie zwiększyć tej kwoty do ceny najkorzystniejszej oferty.
Co to oznacza? Najprawdopodobniej to, że na nowe trasy tramwajowe w Olsztynie jeszcze sporo czasu poczekamy. Miasto będzie musiało przeanalizować tę ofertę i zwiększyć swoje środki, które przeznaczy na tę inwestycję, ponieważ jak widzimy po złożonych ofertach, żadna z firm za zbliżoną do 250 milionów złotych kwotę tej budowy nie wykona.

raf

# Kolejne zmiany dla kierowców i wyższe opłaty

**W ostatnim czasie bardzo intensywnie wprowadzane są w Polsce zmiany dla kierowców. Kolejne z nich czekają zarówno osoby, które jeszcze będą się uczyć w szkołach Nauki Jazdy, ale także tych, którzy już prawo jazdy mają.**

Pierwszą wielką zmianą, o której już jakiś czas temu informowaliśmy będzie jazda bez dowodu rejestracyjnego i dokumentu potwierdzającego ubezpieczenie OC. Już wcześniej wiadomo było, że może taka zmiana nastąpić, ale teraz mamy już oficjalne potwierdzenie, że wejdzie ona w życie od 1 października.

### Nauka z rodzicem

Rewolucyjne zmiany być może czekają również młodych kierowców. Otóż do Kancelarii Premiera trafił projekt przygotowany przez Ministerstwo Infrastruktury, który daje możliwość, aby młody kierowca po przebyciu kursu, uczył się dodatkowo jazdy pod skrzydłami rodzica. Oznacza to, że dana osoba będzie mogła usiąść za kierownicą samochodu jeszcze przed egzaminem na prawo jazdy, jeżeli na siedzeniu pasażera usiądzie jej rodzic, który od minimum pięciu lat posiada prawo jazdy.
Oczywiście samochód, którym by wyjechali na drogę musi być odpowiednio oznaczony i nauka miałby się odbywać poza drogami ekspresowymi i autostradami. W terenie zabudowanym kandydat na kierowcę nie będzie mógł przekroczyć 50 km/h, natomiast poza nim 80 km/h. To w jakim kształcie dokładnie ten projekt wejdzie w życie, jeszcze nie wiadomo, ale na pewno byłaby to spora rewolucja.
Ostatnie lata w Polsce upływają pod względem uruchamiania nowych opłat. Nowa opłata czeka również na kierowców podczas okresowego badania technicznego pojazdu. Wprowadzona ma zostać opłata jakościowa wynoszącą 4 złote. Ma ona wesprzeć Transportowy Dozór Techniczny. Opłata ta ma być uiszczana przy każdym badaniu technicznym pojazdu przeprowadzanym na stacjach kontroli pojazdów.

### Wyższe ceny za parkowanie w centrum miasta

Podniesione mogą zostać również ceny za parkowanie w centrum miast, które zamieszkuje ponad 100 tysięcy mieszkańców. W województwie warmińsko-mazurskim dotyczy to Olsztyna i Elbląga. Już niedługo za pierwszą godzinę parkowania będzie można zapłacić nawet 9,99 zł. Oprócz zwykłej strefy płatnego parkowania ma zostać wprowadzona także strefa śródmiejska. Górną granicę ceny pierwszej godziny parkowania powiązano z płacą minimalną. W przypadku zwykłej strefy parkowania nie może przekroczyć 0,15 proc. płacy minimalnej, w przypadku śródmiejskiej SPP – 0,45 proc. płacy minimalnej. Stawki będą więc rosły.

*Już niedługo w centrum miasta możemy płacić więcej za parkowanie*

Ustawa ta została już przyjęta przez Sejm i teraz trafi do Senatu. Po jej podpisaniu, to samorządowcy będą decydować gdzie takie śródmiejskie strefy płatnego parkowania powstaną. raf

# Byty efemerydalne

**Jak dowodzą badania politologów, przywództwo polityczne jest rezultatem wzajemnej relacji między przywódcą i jego zwolennikami, a także, że warunkiem jego powstania są wprawdzie osobiste przymioty, zachowania, umiejętności, jednak ujawniają się one tylko w określonych, sprzyjających warunkach.**

*Wraz ze zbliżającymi się terminami kolejnych wyborów na tzw. scenie politycznej pojawiają się nowe byty, które chcą w nich sięgnąć po władzę, czy to na poziomie krajowych (jak chociażby utworzona niedawno przez byłych polityków Samoobrony – Partia Chłopska), czy też na poziomie lokalnym (żeby wspomnieć ruch Wspólny Olsztyn powołanym niedawno przez kilka lokalnych stowarzyszeń).*
*Jak widać chociażby po tych przykładach, ich założycieli można podzielić na dwie grupy: polityków, którzy z różnych przyczyn znaleźli się na marginesie głównego nurtu oraz działaczy, którzy chcą w polityce zaistnieć, ale nie znajdują w nim miejsca dla siebie. Ich cechą wspólną jest hasło przełamania monopolu partii politycznych na władzę. Zawsze deklarują, że stanowią alternatywę dla rządzących elit, będą też rządzić lepiej, mądrzej, uczciwiej, itp..*
*Ich powstawanie ma swoje źródło przede wszystkim w opinii wielu wyborców dotyczących rządzących, że nie działają na rzecz społeczeństwa, ale kierują się tylko własnym interesem. Te nowe polityczne byty są więc ofertą dla ok. 1/3 wyborców, którzy nie do końca wiedzą na kogo oddadzą swój głos i szukają alternatywnej oferty politycznej, nowych twarzy, idei. Wierzą, że głosując na nie stworzą nową jakość w polityce.*
*Jednak nie tylko polska polityka, to od lat zajęcie dla „zawodowców", organizacji i ludzi, którzy są przed wszystkim pragmatykami. W dużo mniejszym stopniu (lub też wcale) – idealistami, przekładającymi interes własny nad dobro ogółu. Oni też dysponują kompetencjami i zasobami pozwalającym na skuteczną walkę o głosy i dlatego scena polityczna to przede wszystkim duże partie i ich reprezentanci.*
*Wprawdzie, każde wybory przynoszą głośne medialnie „niespodzianki" w postaci mniejszych lub większych sukcesów tego typu podmiotów, ale niemalże regułą jest tu sytuacja, w której byli tymi „trzecimi", którzy skorzystali z tego, że „dwóch (dużych) się biło". Zgodnie z „teorią ducha czasu" wtedy bowiem najczęściej pojawiają się „specyficzne warunki historyczne i kulturowe wytwarzające szczególny klimat emocjonalny", który sprawia, że wyborcy skłonni są powierzyć przywództwo, czy to jednostce wybitnej, czy to osobie przypadkowej (oczywiście ocena kto jest kim, jest tu bardzo subiektywna).*
*Przykłady można by mnożyć, a ich listę z pewnością otwiera Polska Partia Przyjaciół Piwa, której przewodził popularny aktor i satyryk – J. Rewiński, która w 1991 roku wprowadziła do Sejmu 16 swoich członków. One też pozwalają z dużym prawdopodobieństwem przewidywać ich przyszłość na scenie politycznej.*
*„Czas życia" tego typu podmiotów na ogół nie trwa dłużej niż jedną kadencję. Bo polityka to jest profesjonalny „teatr pozorów", na deskach którego nie ma miejsca dla autentycznych „naturszczyków". Wybrani reprezentanci tego typu ugrupowań, najczęściej szybko zniechęcają się do polityki. Bo jest ona sztuką kompromisów, a te są dla „idealistów" nie do zaakceptowania (jak mawiał kiedyś towarzysz Lenin – „Każdy kompromis jest zgniły"). Część, „pragmatycy", którzy zaakceptują rządzące nią reguły oraz poczują smak Władzy i będą chcieli kontynuować swoją działalność polityczną, szybko poszukają swojego miejsca w będących u władzy lub w opozycji dużych partiach, mniej lub bardziej udolnie tłumaczą swoją „zdradę ideałów" (jak mawiał prezydent Wałęsa – „Tylko krowa nie zmienia poglądów"). „Cóż, przecież to jest polityka" – mawiał książę de Talleyrand, jeden z największych politycznych „pragmatyków" w historii.*

Dr Wojciech Kazimierz Szalkiewicz

REKLAMA

**Zatrudnię mechanika samochodowego**
- atrakcyjne warunki pracy.
**Max Usługa Sp. z o.o.**
Olsztyn, ul. Leonharda 3
tel. 501-214-767

# Susza w rolnictwie dotknie nas wszystkich

**Maj i czerwiec bieżącego roku nie był łaskawy dla rolników, nie tylko w naszym województwie, ale i w całej Polsce. Lipiec tylko pogorszył złą sytuację.**

Aktualnie susza rolnicza występuje we wszystkich monitorowanych uprawach, tj. zbożach jarych i ozimych, roślinach strączkowych, warzywach gruntowych, na plantacjach truskawek, tytoniu, buraka cukrowego, kukurydzy na kiszonkę i ziarno, chmielu, ziemniaka, krzewów i drzew owocowych oraz rzepaku i rzepiku.

*-W 107 gminach województwa warmińsko-mazurskiego działa 107 komisji, które szacują straty powstałe w wyniku suszy. Według wstępnych danych poszkodowanych zostało 9679 gospodarstw, w których blisko 349 tysięcy ha upraw zostało dotkniętych klęską. Problem dotyczy wszystkich gatunków zbóż jarych i ozimych, rzepaku, lokalnie też buraków cukrowych i kukurydzy uprawianej na ziarno. Zła sytuacja występuje również na użytkach zielonych po zbiorze pierwszego pokosu.* - powiedział nam **Dariusz Mamiński z Biura Prasowego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi**.

## Skutki suszy odczują wszyscy

Gorsze i mniejsze plony oznaczać mogą podwyżki cen żywności, a to odbije się na kieszeni każdego Polaka. Zmniejszyć się może również wpływ z eksportu, co spowoduje równocześnie mniejsze wpływy do budżetu Państwa. Jednak na tym etapie jeszcze ciężko jest oszacować jakiego rzędu będą to straty.

**Jan Heichel, prezes Warmińsko - Mazurskiej Izby Rolniczej w Olsztynie na razie uspokaja** - *Na tę chwilę najwięcej na suszy stracą sami rolnicy. Rząd myśli jeszcze nad formami pomocy. Dla zwykłego konsumenta w naszym województwie komisje kończą już szacowanie strat, jednak tych wniosków cały czas przybywa. Szacuję, że wtedy wpłynie ich do nas około 13 tys. Największe straty ponieśli rolnicy na wschodzie Warmii i Mazur. Powiat Gołdapski, Olecki czy Piski ucierpiały najmocniej. Plony mogą być tam mniejsze nawet o ponad 50%, dotyczy to głównie zbóż i rzepaku.*

## Pomoc trafi do rolników jesienią

Jesienią trafi do rolników większość dopłat bezpośrednich za 2018 rok z Unii Europejskiej. Otrzymają zaliczki na poczet dopłat w wysokości 70% należnych płatności (czyli tak, jak w poprzednim roku, zaś 2 lata temu były to 50% zaliczki), a poza tym 85% w ramach działań obszarowych PROW. Rolnicy państw dotkniętych suszą zostaną również zwolnieni z niektórych zobowiązań wynikających z zazielenienia. Dostępna będzie pomoc państwa w formule de minimis. Zaliczki wypłacano w poprzednich sezonach od 16 października do końca listopada. Wkrótce powinno zakończyć się szacowanie strat spowodowanych suszą w rolnictwie. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zapowiedział, że formy wsparcia dla rolników ogłosi po zakończeniu szacowania strat.

Zdaniem ekspertów znaczące opady, które wystąpiły w drugiej połowie lipca zmienią obraz kraju pod względem zaopatrzenia upraw w wodę. Jednak zboża, wiele roślin strączkowych oraz rzepaki nie skorzystają już z tego pogodowego prezentu.

al

*Susza w rolnictwie dotknie wszystkich*

# Bezrobocie w Polsce spada i brakuje rąk do pracy

**Bezrobocie w Polsce obecnie jest najniższe od 28 lat. W naszym regionie, tradycyjnie jest ono jak zawsze najwyższe. Jednak również w województwie warmińsko-mazurskim jego poziom systematycznie ulega obniżeniu. Wiele firm zaczyna narzekać na brak chętnych do pracy.**

## Rekordowo niska stopa bezrobocia

Jak wynika z danych przedstawionych przez Główny Urząd Statystyczny. Obecnie w Polsce notujemy najmniejsze bezrobocie od 1990 roku. Wskaźnik bezrobocia w Polsce pokazuje 5,9%, a w zeszłym roku było to 7%. Warto zaznaczyć, że we wszystkich województwach w Polsce bezrobocie, w porównaniu z czerwcem 2017 roku, spadło. Co ciekawe największy spadek bezrobocia odnotowano właśnie w województwie warmińsko-mazurskim.

Pomimo tego, w naszym regionie dalej utrzymuje się największe bezrobocie w kraju. W powiecie braniewskim wynosi 19,9%, w bartoszyckim 18,2%, elbląskim 15,7%, a w olsztyńskim 11,6%.

*- Wpływ na spadek bezrobocia mają dwa czynniki. Z jednej strony przedsiębiorstwa się rozwijają, ale bardzo mało inwestują. Skoro nie inwestują nie ma możliwości wzrostu produktywności w wyniku zastosowania bardziej nowoczesnych i wydajnych technologii. Jednocześnie rośnie popyt w sposób naturalny i kreowany. Jako, że popyt rośnie, a firmy nie inwestują, to jedynym sposobem zwiększenia produkcji jest zwiększenie zatrudnienia. W związku z tym firmy zatrudniają coraz więcej ludzi, a wiąże się to z tym, że w momencie spowolnienia gospodarki, ludzi jest łatwiej zwolnić niż wycofać się ze sfinalizowanej inwestycji* – powiedział **Jeremi Mordasewicz z Konfederacji Lewiatan.**

## Bierni zawodowo

Nie możemy jednak za bardzo szczycić się tym niskim bezrobociem, ponieważ w Polsce obecnie jest inny problem-

*Mamy bardzo niskie bezrobocie, ale jednocześnie ogromną rzeszę osób biernych zawodowo. Jak popatrzymy na wskaźnik aktywności zawodowej w wieku 20-64 lata, to okazuje się, że w Polsce wynosi on 71%, a w Niemczech 82%. Oznacza, to że w bogatym, niemieckim społeczeństwie nie pracuje zawodowo mniej osób niż w Polsce. Jest to wręcz absurdalne, ponieważ jeżeli kraj biedny, chce dogonić ten bogaty, to właśnie więcej osób powinno pracować. Upajanie się niskim bezrobociem jest o tyle niezasadne, że powinniśmy zawsze dodawać, że jednocześnie mamy ogromną rzeszę ludzi biernych zawodowo. Struktura naszego społeczeństwa nie rokuje dobrze dla przyszłego rozwoju, ponieważ kraj, w którym tak mało osób pracuje, nie może się dobrze rozwijać-* dodał **Jeremi Mordasewicz.**

## Brak rąk do pracy

Kolejny problem jest taki, że bezrobocie w Polsce, owszem maleje, ale z drugiej strony w wielu firmach brakuje rąk do pracy. Największe problemy są w służbie zdrowia, handlu czy budownictwie. Zapotrzebowanie na pracowników jest bardzo duże, ale brakuje przede wszystkim wykwalifikowanej kadry. Coraz mniejszej liczbie osób zależy na poprawie swoich kwalifikacji.

*- W branży budowlanej obecnie brakuje prawie 150 tys. rąk do pracy. Jeśli porównamy liczbę pracujących w branży do liczby z 2012 roku, to mamy blisko 90 tys. mniej, a programy inwestycyjne są większe niż wtedy o mniej więcej 25–30 proc.*– powiedział w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes **Jan Styliński, prezes zarządu Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa.**

## Fala bankructw zagląda nam w oczy

Zdaniem ekspertów coraz trudniejsza sytuacja na rynku może doprowadzić do powtórki sprzed kilku lat, kiedy rocznie upadało nawet po dwieście firm budowlanych. Istotne jest, aby przyciągnąć do branży, młodzież, czyli zmienić system kształcenia i zwiększyć zainteresowanie młodych ludzi szkołami branżowymi.

*- Firmy mogą zbankrutować, ponieważ koszty pracy rosną szybciej niż wydajność pracy. Rząd przyznaje, że wzrost wydajności pracy w Polsce będzie zawierał się między 3 a 3.5%, ale wzrost wynagrodzeń jest blisko dwukrotnie wyższy.* – kończy **Jeremi Mordasewicz.**

raf

*Bez rąk do pracy rozpędzona gospodarka będzie zwalniać*

# Po Olsztynie kolej na Elbląg? Elbląscy Radni we wrześniu mogą zakazać sprzedaży alkoholu

**Niedawno w Olsztynie, wprowadzono zakaz sprzedaży alkoholu po godzinie 22. Zakaz dotyczy sklepów i stacji benzynowych, natomiast nie obowiązuje w takich miejscach jak puby, dyskoteki i restauracje. Głosowania w poszczególnych samorządach wynikają z uchwalonej przez rząd PiS nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu, Marek Pruszak, zapowiedział, że Klub Radnych PiS rozważa wprowadzenie takiego zakazu w Elblągu.**

*Maria Kosecka, radna niezależna*

*Michał Missan, radny PO kandydat na Prezydenta Elbląga*

*Marek Pruszak, Przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu, PiS*

### Zakaz sprzedaży alkoholu wprowadzony w Olsztynie

26 lipca, w Olsztynie odbyła się sesja nadzwyczajna, podczas której olsztyńscy radni przegłosowali zakaz handlu alkoholem po godzinie 22.
W wyniku uchwały alkohol będzie mógł być sprzedawany wyłącznie w restauracjach i pubach. Zmniejszy się też liczba sklepów z alkoholem, a zwiększy liczba lokali z alkoholową koncesją.

### Elbląg od września może wprowadzić zakaz sprzedaży alkoholu

Pomysł wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu jest rozważany przez elbląski Klub Radnych PiS. Z uzyskanych informacji dowiedzieliśmy się, że podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej, radni PiS, planują przedstawić pomysł wprowadzenia zakazu handlu alkoholem od godziny 22. W składzie Rady Miejskiej większość stanowią przedstawiciele PiS, więc istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że decyzja zostanie uchwalona.

**Maria Kosecka, Radna niezależna, uważa że alkohol nie jest artykułem pierwszej potrzeby który powinien być w „zasięgu ręki".**
*-Od dłuższego czasu uważałam, że ilość udzielanych koncesji jest zatrważająca. Olsztyńskie regulacje przyjmuję pozytywnie z tego względu, że duża dostępność napoi alkoholowych stwarza okazje do ich konsumpcji. Alkohol nie jest artykułem pierwszej potrzeby, który powinien być „w zasięgu ręki". Od kilku lat dochodzą do mnie sygnały od wielu elblążan postulujących zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych. Przy takich punktach wieczorami często dochodzi do zdarzeń niebezpiecznych i zakłócania porządku publicznego. Z drugiej zaś strony mamy utrzymujący się na bardzo wysokim poziomie wskaźnik spożywania alkoholu. Jest to zjawisko z którym musimy walczyć i w sposób istotny bezwzględny dążyć do jego ograniczenia.*
*Ważnym sygnałem płynącym z Olsztyna jest zwiększenie liczby lokali gastronomicznych z alkoholem. Jest to wyraźny impuls wpływający na poprawę kultury spożywania napoi alkoholowych w odpowiednich ilościach.*

**Michał Missan, radny PO i kandydat na Prezydenta Elbląga Koalicji Obywatelskiej: Trzeba być ostrożnym przy wprowadzaniu zakazów, a każdy z nich powinien być dobrze uzasadniony**
*- Uważam, że należy być zawsze bardzo ostrożnym przy wprowadzaniu jakichkolwiek zakazów. Przede wszystkim Polacy są niezwykle kreatywni w pomysłach ich obchodzenia. Poza tym, każdy zakaz powinien być bardzo jasno uzasadniony. I o ile można zakaz sprzedaży alkoholu w sklepach po 22 w miejscowościach stricte turystycznych odbierać jako ukłon w kierunku właścicieli lokali gastronomicznych, to w mieście takim jak Elbląg, czy Olsztyn jest to tylko demonstracja pseudo opiekuńczości. Dlatego z pewnością głosowałbym przeciw, chyba że inicjatorzy tego zakazu przedstawiliby przekonujące argumenty.*
**Marek Puszak, Przewodniczący Rady Miejskiej, PiS: We wrześniu rozważymy poddanie do głosowania przez radnych, decyzji o zakazie sprzedaży alkoholu po godzinie 22.**
*- Zastanawialiśmy się w ostatnim czasie, jako Klub Radnych PiS w Elblągu, nad wprowadzeniem takiej uchwały w naszym mieście. Podczas jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej głos w tej sprawie zabrała nasza koleżanka, radna Halina Sałata. Rozważamy by taką uchwałę wprowadzającą zakaz sprzedaży alkoholu w Elblągu w godzinach 22 wieczorem - 6 rano poddać pod głosowanie już we wrześniu tego roku. W naszym mieście do godziny 22-giej bez problemu można zaopatrzyć się w alkohol, jeśli ktoś ma taką potrzebę. Ponadto zawsze zostają otwarte po tej godzinie puby, czy restauracje. W Europie często kojarzy się naszych rodaków jako nadużywających alkohol, może ta zmiana choć trochę pomoże w odwróceniu tej opinii. W sobotę, 4 sierpnia, polscy biskupi zaapelowali, by wierni z okazji obchodów 100-lecia niepodległości postarali się wytrzymać bez alkoholu 100 dni, czyli do 11 listopada. Jak stwierdzają, pijaństwo zagraża bowiem również w osiąganiu ważnych i ambitnych celów Narodu. Uważam więc, że Elbląg mógłby dołączyć do innych miast w Polsce, gdzie przepis został już wprowadzony. Przypomnę, że poza Olsztynem, utrudnienia w zakupie alkoholu obowiązują już w Tychach, Puławach, Mielnie, na poznańskiej starówce, w Sopocie, czy centrum Katowic* bar

# Piętnastu kandydatów na stanowisko dyrektora Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie

**20 lipca skończył się czas składania aplikacji kandydatów na stanowisko dyrektora Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Zainteresowanie konkursem wyraziło 15 kandydatów.**

Przypomnijmy, że konkurs na dyrektora został ogłoszony, po tym jak w teatrze wybuchła afera. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zarzucało dyrektorowi Kijowskiemu, skandaliczne i poniżające zachowanie w stosunku do podwładnych, w tym poniżanie ich, doprowadzanie do rozstroju nerwowego, a także zastraszanie, dodając, że Janusz Kijowski, nie respektuje prawa pracy w jednostce i notorycznie łamie prawa i wolności związkowe.
Rada Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego, złożyła w Sekretariacie Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, pismo opisujące sytuację w Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Domagała się w nim podjęcia decyzji o dymisji dyrektora Janusza Kijowskiego.
Na decyzję Zarządu Województwa nie trzeba było długo czekać. Pomimo tego, że wcześniej zarząd podjął decyzję, że Janusz Kijowski zostanie na stanowisku, bez przeprowadzenia konkursu, to jednak swoją decyzję zmienił i 13 czerwca ogłoszono konkurs na to stanowisko.
Od kandydatów wymagane były dodatkowe kwalifikacje zawodowe z zakresu zarządzania, ekonomii, znajomość jednego języka obcego w stopniu komunikatywnym, znajomość przepisów prawa dotyczących: organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej, finansów publicznych, w tym zasad gospodarki finansowej instytucji kultury, odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, prawa zamówień publicznych, prawa pracy, ustawy o pracownikach samorządowych, samorządu województwa i kodeksu postępowania administracyjnego.

*Teatr Jaracza*

Kandydat musiał też znać zagadnienia z zakresu pozyskiwania środków finansowych ze źródeł pozabudżetowych, w tym funduszy Unii Europejskiej, a także posiadać predyspozycje menadżerskie, umiejętność kierowania zespołem, kreatywność i dyspozycyjność. Kandydaci musieli również przedstawić plan działania instytucji na najbliższe pięć lat.
*- W konkursie na kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie wpłynęło 15 wniosków. Ze względu na ochronę danych osobowych nie ma możliwości poznania nazwisk kandydatów* – **taką informację otrzymaliśmy z Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego**.
Wiadomo, że do 27 sierpnia mają zostać rozpatrzone wnioski, a zakończenie postępowania konkursowego ma mieć miejsce do 31 października.

raf

# Olsztyńskie starostwo stawia na nowoczesność

**Szybsza i efektywniejsza obsługa klientów urzędu to główny cel projektu „e-administracja w powiecie olsztyńskim". Jednym z jego elementów jest modernizacja infrastruktury sieci LAN, która zwiększy wydajność programów i tempo przesyłu danych przez komputery w Starostwie Powiatowym w Olsztynie. 2 sierpnia starosta zawarła umowę z wykonawcą inwestycji.**

Sieć LAN to lokalna pajęczyna przewodów rozpięta w całym budynku, za pośrednictwem której komputery komunikują się z grupą serwerów, pobierają dane i je przesyłają. Sieć obecnie działająca w Starostwie Powiatowym w Olsztynie została założona 19 lat temu i osiągnęła już szczyt swoich możliwości. Realizacja projektu pozwoli usprawnić pracę komputerów w całym urzędzie, a co za tym idzie, obsługę klientów. - *Nowoczesna sieć oznacza szybciej przesyłane dane między komputerami w urzędzie i zwiększoną wydajność programów. W ramach inwestycji zostanie położonych 20 130 metrów kabla sieciowego i 3 350 metrów kabla elektrycznego, powstaną 582 gniazda sieci komputerowej. Nowa infrastruktura to także spojrzenie w przyszłość, umożliwi bowiem ewentualne, kolejne inwestycje wymagające szybszej i bardziej wydajnej sieci komputerowej* – tłumaczy **starosta olsztyński Małgorzata Chyziak.**

Modernizacja sieci to również wyzwanie logistyczne, bo specyfika funkcjonowania urzędu wymaga stałego dostępu do bazy danych. Tymczasem żeby zbudować nową sieć, trzeba odłączyć starą. – *Sprawą, która zajmie najwięcej czasu jest, zdecydowanie, okablowanie wewnętrznej przestrzeni publicznej* – mówi **Jacek Zimny, prezes Login IT ze Starogardu Gdańskiego.** – *Będziemy pracowali od rana do godz. 15 na tyle, na ile będzie to możliwe, żeby jak najmniej utrudniać pracę zwłaszcza tych wydziałów, które obsługują najwięcej klientów. Chcemy także pracować po godz. 15 i w weekendy. Wszystkim nam zależy na tym, żeby zrealizować projekt dobrze, rzetelnie i w terminie.*

A ten upływa w końcu października bieżącego roku, dlatego pierwsze prace rozpoczną się już na początku sierpnia. Wartość inwestycji to 650 tys. zł. Cały zaś projekt „e-administracja w powiecie olsztyńskim" opiewa na kwotę prawie 2,5 mln zł, przy 85 % dofinansowaniu unijnym.

mbm

*Małgorzata Chyziak, starosta olsztyński, podpisała umowę na modernizację sieci LAN*

# Ile pieniędzy mamy w portfelach?

**W Polsce w obiegu jest 2,04 mld banknotów. Najwięcej – blisko 1,3 mld sztuk to banknoty stuzłotowe, najrzadziej w portfelach Polaków pojawiają się natomiast banknoty o nominale 500 zł.**

*Opublikowany niedawno kolejny raport Departamentu Emisyjno–Skarbcowego Narodowego Banku Polskiego na temat banknotów i monet waluty polskiej pokazuje, że wartość wszystkich pozostających w obiegu banknotów to 202,8 mld złotych. Wartość monet, chociaż jest ich w obiegu zdecydowane więcej – 17,75 mld sztuk, to tylko 4,63 mld złotych, no ale to są „drobne", których nominałom (najwyższy to tylko 5 zł) trudno porównywać się z nominałami banknotów (najniższy to 10 zł).*

*Wprawdzie najbardziej pożądane w portfelach i portmonetkach są banknoty o najwyższym nominale, czyli 500-złotówki z portretem króla Jana III Sobieskiego, ale w obiegu jest ich najmniej – tylko niewiele ponad 10,5 mln sztuk. Jest ich tak mało przede wszystkim dlatego, że pojawiły się w obiegu stosunkowo niedawno – 10 lutego 2017 roku. Ich wprowadzenie miało za zadanie obniżyć koszty związane z przechowywaniem rezerw finansowych, a tym samym i koszty obsługi pieniądza zarówno dla przedsiębiorców, jak i banku centralnego. Trzeba bowiem pamiętać, że pieniądz jest też „towarem", który trzeba wyprodukować, przechowywać, transportować itd. A jeden „Sobieski" to pięć stuzłotowych „Jagiełłów". Nowa pięćsetka ma też za zadanie ułatwiać rozliczenia gotówkowe pomiędzy obywatelami, a tym samym zapewnić sprawniejszy obieg gotówki.*

*Z tego powodu rzadko też pojawia się w powszechnym obiegu jako „środek płatniczy". Dużo częściej niż w sklepowych kasach, „nowego Sobieskiego" można spotkać na aukcjach internetowych, gdzie jako „rzadkość" osiągają ceny wyższe niż nominalne 500 zł (szczególnie te, które mają „nietypowe" numery seryjne). Warto jednak pamiętać, że w kasach NBP na taki banknot można wymienić inne „znaki pieniężne będące prawnym środkiem płatniczym w Polsce" stanowiące równowartość pięćsetki. Osoby przeglądające właśnie zawartość swoich portfeli warto poinformować, że po stuzłotówkach, na drugim miejscu pod względem liczby banknotów znajdujących się w obiegu zajmuje 200 zł (293,5 mln sztuk), trzecie – 50 złotych (186,1 mln).*

*Jak wynika z danych NBP w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba banknotów w Polsce uległa podwojeniu. Jeszcze w 2008 roku było ich „tylko" 1,03 mld. Jeszcze bardziej zwiększyła się ich łączna wartość, bo dekadę temu w portfelach znajdowało się 88,2 mld zł. Statystyka ta pokazuje nie tylko dynamiczny rozwój gospodarczy kraju w ostatnich latach, ale również wzrost zamożności Polaków.*

*Ciekawe wnioski pozwalają też wyciągnąć dane o średniej długość życia papierowego pieniądza w Polsce, czyli po jakim czasie trafia on z powrotem do NBP. Ta wynosi obecnie niewiele ponad rok – 368 dni i w ciągu dekady wydłużyła się ponad dwukrotnie. Przyczyn jest kilka, z których najważniejszy jest dynamiczny wzrost rozliczeń bezgotówkowych dokonywanych za pomocą przelewów elektronicznych, kart płatniczych i aplikacji mobilnych. Wydaje się, że w niedługiej już perspektywie całkowicie wyprą one z rynku tradycyjne znaki pieniężne, czyli stare, dobre monety i banknoty.*

*Drugi czynnik wpływający na długość życia pieniędzy to jakość ich wykonania – jako wspomnianego towaru, rozpatrywana przede wszystkim pod kątem stosowanych zabezpieczeń, ale i materiału z którego są wykonywane. Od kwietnia 2014 roku systematycznie trafiają do obiegu nowe, zmodernizowane 10, 20, 50 i 100 złotych. Wprawdzie ich projekty graficzne się nie zmieniły, ale różnice pomiędzy „starymi" i „nowymi" banknotami są widoczne w zabezpieczeniach. Jednak najprawdopodobniej trudno będzie znaleźć w portfelu dwa takie egzemplarze do porównania. Wprawdzie te „stare" formalnie pozostają nadal prawnym środkiem płatniczym, ale przez cztery lata większość z nich została już wycofana z obiegu, jako zniszczone lub uszkodzone związku z ich naturalnym zużyciem, przy okazji standardowych operacji zasilania banków w gotówkę przez bank centralny.*

*Warto przy okazji przypomnieć, że zużyte lub uszkodzone banknoty i monety można także indywidualnie wymienić w kasie dowolnego banku w Polsce.*

*Na mocy zarządzania prezesa NBP takiej wymianie podlega jednak kawałek banknotu, którego stanowi nie mniej niż 45 proc. jego pierwotnej powierzchni i możliwe jest rozpoznanie jego nominału. Taki banknot, który zachował do 75 proc. pierwotnej powierzchni, zostanie wymieniony za połowę jego wartości nominalnej. Większe „kawałki" (ponad 75 proc. powierzchni) oraz banknoty tylko przerwane lub też poplamione, bank wymieni według nominału.*

*Ogólna zasada odnosząca się do zniszczonych lub zużytych monet jest taka, że wymianie podlegają monety, oraz ich elementy (rdzeń i pierścień), które mają uszkodzenia typu mechanicznego.*

Aureus

*Aureus Septimius Severus*

REKLAMA

## KRÓTKO

**Olsztyn** - 11 sierpnia 2018 r. o godz. 18:00 w Parku Centralnym. Obserwacja nocnego nieba, muzyczne opowieści o gwiazdozbiorach i meteorytach, zabawy i animacje dla całych rodzin. Imprezę poprowadzi „szalony naukowiec" Karol Wójcicki. Współorganizator: Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne. Wstęp Wolny.

**Olsztyn** - 12 sierpnia 2018r. o godz. 17:00 na Skwerze Wolnego Tybetu , projekt nad jeziorem się nie leży i nie smaży, nad jeziorem się tańczy. W programie artystycznego projektu Katarzyny Jackowskiej - Enemuo muzyka dla dużych i małych, opowieści z głębin mazurskich jezior, gry, zabawy, tańce-opętańce dla wszelkich składów rodzinnych. Wstęp Wolny.

**Olsztyn** - 13 sierpnia 2018 r. o godz. 21:00 w Parku Podzamcze , ul.Zamkowa 5. Kino Plenerowe "Młodość": Paolo Sorrentino stworzył dzieło, które dzisiaj cieszy się mianem kultowego. Przewrotne widzenie starości, i to w jak rewelacyjnych obrazach! Caine czy Keitel ? Który jest lepszym młodzieniaszkiem? Zobaczcie. Wstęp Wolny.

**Olsztyn** - 18 sierpnia 2018 r. o godz. 17:00 w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, ul.Głowackiego 6 . Koncert finałowy XVI warsztatów muzycznych „Wakacje z nutkami" – Pasym 2018. Organizator: Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków, koło nr 37 w Olsztynie. WSTĘP WOLNY

**Elbląg** - Przewodnicy ruszają na szlak. 11 sierpnia 2018 r.– W „DUCHU" średniowiecza - wycieczka piesza po ulicach Elbląga. Przewodnik: Bartosz Skop,Start: godz.10:00 miejsce zbiórki: ul. Bożego Ciała przy kościele Bożego Ciała.

**Elbląg** - 18 sierpnia 2018 r. kolejna edycja spacerów z przewodnikiem PTTK – tym razem spacer po Ulicy Bema , Przewodnik Karol Wyszyński przedstawi jej historię, czas start : godz.10:00, miejsce zbiórki: pętla tramwajowa ul. Saperów.

**Elbląg** - 9 sierpnia 2018 r. o godz. 11:00 zapraszamy na czwartkowe spotkania w letnim cyklu „Ziołowe lato w bibliotece". W programie wykład Jakuba Tomasza Woźniaka - Herbaty w naszych domach dawniej i dzisiaj. Miejsce spotkań: Sala „U św. Ducha" Biblioteki Elbląskiej, Organizator: Oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Elblągu przy współpracy Biblioteki Elbląskiej i Elbląskiej Rady Seniorów.

**Lidzbark Warmiński** - 9-13 sierpnia 2018 r. w programie różnego rodzaju warsztaty, turnieje sportowe, wystawy, wiele ciekawych propozycji. W sobotę 11 sierpnia od godz. 19:00 koncerty na ul. Polnej m.in. Nomakeup, Sztywny Pal Azji, Kasia Kowalska! 12 sierpnia godz. 11:00 Otwarte Zawody Strzeleckie na strzelnicy ul. Olsztyńska.

**Pluski** - Gmina Stawiguda wraz z partnerami serdecznie zapraszają na Festyn Rodzinny w Pluskach, który odbędzie się w sobotę 18 sierpnia 2018 r. PROGRAM: 15:00 – 17:00 Pokazy Pierwszej Pomocy Przedmedycznej Grupa Pomocy Humanitarnej PCK z Olsztyna, 16:00 – 18:00 Animacje dla dzieci z Warmiolandią (bańki mydlane, malowanie twarzy oraz gry),18:00 – 00:00 Zabawa taneczna z zespołem Apropo`s z Olsztyna.

Wyb.(mar)

# Minęło dziesięć lat od powstania pierwszego Orlika

**W czerwcu 2008 roku oddano do użytku w Polsce pierwszy orlik w ramach rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012". Minęło dziesięć lat od tego wydarzenia. Czy orliki naprawdę spełniły swoją rolę? Czy może zostały zaniedbane i teraz trudno jest z nich korzystać?**

*Orlik przy SP3 w Olsztynie*

Program „Moje Boisko – Orlik 2012" przedstawiony przez Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Donalda Tuska podczas Expose w dniu 23 listopada 2007 roku, a przygotowany przez Ministra Sportu i Turystki Mirosława Drzewieckiego zakładał budowę ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych wraz z szatniami i zapleczem socjalnym, w każdej gminie na terenie całego kraju. Założeniem Programu było udostępnienie dzieciom i młodzieży nowoczesnej infrastruktury sportowej w celu aktywnego uprawiania sportu.

Obecnie w Polsce działa ponad 2600 orlików, na których zwłaszcza w okresie wakacyjnym jest naprawdę tłoczno. Z programu „Moje Boisko-Orlik 2012", na Warmii Mazurach powstało ponad 150 boisk. W głównej mierze znajdują się one w okolicach szkół, co sprawia, że dzieci mają lepsze warunki do uprawiania sportu.

Trzeba się jednak zastanowić, czy na pewno orliki spełniły pokładane w nich nadzieje? Na orlikach miał pracować animator, który będzie organizował dzieciom i młodzieży zajęcia. Czy ostatecznie tak to wygląda? Prawda jest taka, że owszem na części orlików pracują takie osoby, ale zajmują się one głównie dbaniem o czystość na obiekcie, zapaleniem światła, gdy robi się już ciemno czy wypożyczaniem piłek. Oczywiście nie można tego uogólniać, ponieważ są też miejsca, w których dzieci i młodzież mogą liczyć na pomoc trenerską.

Orliki miały się przyczynić do rozwoju polskiej piłki nożnej. Owszem należy zaznaczyć, że dzięki ich powstaniu zarówno młodzież, jak i osoby dorosłe czy seniorzy mają większe możliwości co do tego, żeby pograć w piłkę nożną, koszykówkę, czy na niektórych orlikach również w siatkówkę. Szkoda jednak, że nie zawsze jest możliwość, żeby takiego młodego chłopaka grającego na orliku odpowiednio pokierować i pokazać mu nad czym mógłby jeszcze popracować. Gdyby chociaż na większości orlików pracował jaki animator-trener, to wtedy na pewno piłka młodzieżowa w Polsce szybciej by się rozwijała.

**Grzegorz Błocki, były trener Cresovii Górowo Iławeckie** jednak z pełną świadomością stwierdza, że orliki bardzo się sprawdziły- *Każde udostępnienie obiektu dla aktywności sportowej, to tylko i wyłącznie plus. Mamy coraz mniej takich przy osiedlowych boisk, więc budowa orlika była niezwykle potrzebna. U nas w Górowie można bardzo dobrze to zauważyć, ponieważ mamy dwa orliki i one cały czas są zajęte. My jako klub korzystamy z orlików praktycznie przez dwanaście miesięcy w roku. Oby było jak więcej takich obiektów, które mogłyby zachęcić młodzież do wyjścia z domu.*

Czy orliki sprawią, że młode talenty piłkarskie będą miały większe szanse na rozwój?- *To pewnie pokaże czas. Wyznaczniku stałego nie będzie. Jednak myślę, że znajdą się osoby, szczególnie z tych mniejszych ośrodków, które dzięki temu, że orliki się pojawiły wybiją się do większej piłki* – dodał **Grzegorz Błocki.**

W maju tego roku Najwyższa Izba Kontroli, skontrolowała orliki w poszczególnych gminach, głównie pod kątem tego, jak są one utrzymywane przez gminy. Roczne wydatki skontrolowanych gmin na jednego Orlika, w latach 2013-2016 wyniosły przeciętnie 30 tys. zł, w tym blisko 16 tys. zł na bieżące utrzymanie kompleksu sportowego, zaś ponad 14 tys. zł na wynagrodzenie animatorów. Ze skontrolowanych 15 kompleksów sportowych tylko jeden miał stan nawierzchni uniemożliwiający korzystanie z niego. Stan techniczny pozostałych Orlików był dobry, choć były wśród nich obiekty wymagające poprawy niektórych elementów. Naprawy wymagały najczęściej: nawierzchnia boisk, w tym głównie sztuczna trawa na boisku piłkarskim, siatka ogrodzeniowa, piłkochwyty, a także szatnie i łazienki.

Z badań kwestionariuszowych także wynika, że stan techniczny boisk był dobry. Jedynie 2,5 proc. Orlików było w złym stanie, ale nadającym się do użytkowania. Według NIK, w celu zapewnienia prawidłowego utrzymania obiektów wybudowanych w ramach programu „Moje Boisko - Orlik 2012" Burmistrzowie i Wójtowie powinni; przeprowadzać okresowe obowiązkowe kontrole stanu technicznego Orlików wynikające z Prawa budowlanego oraz poprawić stan techniczny wadliwych elementów obiektów, zwiększyć nadzór nad zarządcą Orlika i dostosować zaplecze sanitarno-szatniowe do potrzeb osób niepełnosprawnych.

W województwie warmińsko-mazurskim według oficjalnej strony orlik2012 znajduje się 159 orlików. Sprawdziliśmy jak wygląda sytuacja związana z orlikami w dwóch największych miastach województwa czyli Elblągu i Olsztynie.

- *W Olsztynie mamy 10 boisk typu "Orlik". Koszty utrzymania takich boisk to średnio kwota 800.000 zł Do tej pory żaden orlik nie wymagał gruntownego odnowienia, czy też wymiany nawierzchni. W związku z tym, że rząd nie realizuje już programu budowy boisk "Orlik" nie ma możliwości wykonania kolejnego boiska w ramach tego projektu* – powiedziała **Marta Bartoszewska, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Olsztynie.**

W Elblągu natomiast dokonywane są drobne naprawy na orlikach- *Na terenie Elbląga znajduje się obecnie 7. boisk sportowych tzw. „Orlików", działających przy: Szkole Podstawowej nr 4, Szkole Podstawowej nr 6, Szkole Podstawowej nr 9, Szkole Podstawowej nr 11, Szkole Podstawowej nr 14, Szkole Podstawowej nr 16 i Gimnazjum nr 2. Koszt utrzymania jednego „Orlika" w 2018 r. z ramienia Gminy Miasto Elbląg to średnio 35 tys. + kwota dofinasowana z programu „Lokalny Animator Sportu" (środki pochodzące z Ministerstwa Sportu i Turystyki) na wynagrodzenia animatorów „Orlików", tj. ok. 11 000,00 zł. Daje to w sumie ok. 46 000,00 zł. Do chwili obecnej na „Orlikach" dokonywane były drobne naprawy m.in.: wymiana siatek do bramek, piłkochwytów; malowanie kontenerów, ławek, a także czasanie sztucznej murawy. Gmina Miasto Elbląg na chwilę obecną nie przewiduje budowy nowych obiektów sportowych „Orlik"* - powiedziała **Martyna Pestrakiewicz z Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Miasta w Elblągu**.

Jak widać w dwóch największych miastach naszego województwa znajduje się w sumie 17 orlików. Jest to naprawdę spora liczba, więc jest wiele miejsc, na których można aktywnie spędzać czas. Należy więc stwierdzić, że budowa orlików sprawiła, że wiele osób wyszło z domów i zaczęło spędzać czas aktywnie. Wpłynęło to również na większe zainteresowanie uprawianiem piłki nożnej przez młode pokolenie. Orliki były sporym krokiem w kwestii poprawy infrastruktury sportowej w Polsce.

raf

# Wielki Dzień Pszczół w skansenie w Olsztynku

**8 sierpnia w skansenie w Olsztynku po raz kolejny odbędzie się Wielki Dzień Pszczół. Ten wyjątkowy dzień wpisał się na stałe w kalendarz najważniejszych wydarzeń o charakterze ekologicznym obchodzonych w Polsce. Akcja ma na celu wzrost świadomości ludzi o relacji między pszczołowatymi, a środowiskiem. Impreza odbędzie się w godz. 11:00-14:00.**

*Wielki Dzień Pszczół*

Na odwiedzających skansen czeka wiele atrakcji. Będzie można poznać najpopularniejsze rośliny miododajne, zwiedzić ścieżkę edukacyjną bartnictwo-pszczelarstwo w towarzystwie pszczelarza, który wprowadzi w tajniki życia pszczół. Nie lada wyzwaniem będzie zbudowanie sztucznych gniazd dla pszczół dziko żyjących. Wydarzenie będzie również okazją do zrobienia zapasów miodu na zimę. Dla najmłodszych przygotowano wyświetlanie bajek, zagadki i kącik plastyczny, natomiast dla całych rodzin emocjonującą grę terenową poświęconą pszczołowatym. Dzięki niej będzie można wczuć się w rolę pszczoły, której celem będzie przetrwanie.

Naukowcy szacują, że co trzecia łyżka pożywienia, która znajduję się na naszym stole została wyprodukowana dzięki pracy pszczół. Wielki Dzień Pszczół odbywa się od 2011 r. w ramach programu „Z Kujawskim Pomagamy Pszczołom".

red

# Kiedyś kulturę tworzyły potańcówki

**W dobromiejskiej kulturze następują zmiany. Wyraźnie widać nowe trendy i mody, które zmuszają organizatorów do poszukiwania coraz to nowych form, które odpowiadają mieszkańcom i skłaniają ich w większym stopniu do uczestnictwa w kulturze. Z Beatą Harań, wiceburmistrzem Dobrego Miasta rozmawiamy o zachodzących w czasie ostatnich lat zmianach.**

*Beata Harań, wiceburmistrz Dobrego Miasta (w środku) z dziećmi w świetlicy w Praslitach(gm. Dobre Miasto)*

**- Przez wiele lat kultura w Dobrym Mieście kojarzona była z jej długoletnią animatorką, Elżbietą Bilińską – Wołodźko.** Jest to osoba niezwykle zasłużona dla dobromiejskiej kultury. Niedawno odbył się poświęcony jej koncert, podczas którego widoczna była wielka sympatia mieszkańców wobec pani Elżbiety. Kiedy obejmowałam stanowisko dyrektora Centrum Kultury w Dobrym Mieście, zdawałam sobie z tego sprawę, że mam bardzo wysoko podniesioną poprzeczkę. Oczywiście, realizowałam swoją własną koncepcję pracy na tym stanowisku, ale podobnie jak moja poprzedniczka, starałam się, żeby każdy mieszkaniec znalazł dla siebie kulturalną ofertę. Organizowałam duże koncerty z czołówkami polskiej estrady – *Lady Pank, Budki Suflera, Myslovitz.* Spodobał mi się pomysł Jazztival-u. Do dziś impreza ta cieszy się wielką popularnością i nie schodzi poniżej pewnego poziomu. W każdej edycji gościmy ciekawych artystów. W Dobrym Mieście wystąpili między innymi- Jan Ptaszyn Wróblewski, Urszula Dudziak, Grupa MoCarta, Ireneusz Krosny. Przez te lata przewinęło się mnóstwo wykonawców. Imprezie towarzyszy wystawa malarstwa lub rzeźby artystów, związanych ze stowarzyszeniem Areszt Sztuki. Dyrektorem artystycznym i duszą tego przedsięwzięcia jest Mateusz Iwaszczyszyn.

**- Jak zostało odebrane przez mieszkańców Dobrego Miasta mianowanie na stanowisko dyrektora Centrum Kultury w Dobrym Mieście Andrzeja Fabisiaka?**

Na początku mieszkańcy miasta podchodzili do niego z dużą rezerwą. Andrzej Fabisiak pełnił wcześniej przez wiele lat funkcję zastępcy dyrektora Teatru Jaracza w Olsztynie. Stąd pojawiła się obawa, że kultura dobromiejska będzie odtąd aranżowana jedynie dla koneserów. W tym czasie połączono dwie instytucje - Centrum Kultury i Bibliotekę w Centrum Kulturalno- Biblioteczne. Niektórzy oponenci uważali, że biblioteka straci na tym połączeniu. Po kilku latach okazało się, że obydwie instytucje świetnie funkcjonują, a działania czytelnicze nie są zaniedbywane. Wręcz przeciwnie- mamy *Festiwal Sztuki Czytania*, piękną imprezę, w której uczestniczą dorośli i dzieci. Okazało się, że CKB oferuje różne rodzaje rozrywki dla starszych i młodszych odbiorców o różnych upodobaniach i potrzebach. Dzięki temu, że pasją pana dyrektora jest teatr, co roku odwiedzają nas teatry uliczne z różnych krajów. Wszystkie zespoły, czy to teatralne, czy muzyczne, które angażuje Andrzej Fabisiak, są z najwyższej półki. Dlatego na nasze imprezy przyjeżdżają goście z innych, nawet dużych miast, gdzie nie ma takich propozycji. W naszym niewielkim Dobrym Mieście kultura jest na naprawdę wysokim poziomie.

**- W ślad za przeobrażeniami w stylu życia ludzi, zmienia się ich zapotrzebowanie na ofertę kulturalną. Jakie zmiany zaszły w życiu kulturalnym Dobrego Miasta w ostatnich latach?**

W latach 60-tych i 70-tych ludzie chętniej spotykali się na różnego rodzaju imprezach, na przykład na potańcówkach. Nie można nie zauważyć, że zmiany w technologiach także warunkują sposób animowania kultury. Dzisiaj wcale nie trzeba być na koncercie, żeby go obejrzeć. Zdobycze technologii pozwalają organizować koncerty na coraz wyższym poziomie artystycznym. Eksperymentujemy też z różnymi rodzajami sztuki. *W Stodole Kultury* odbył się za moich czasów koncert piosenek Agnieszki Osieckiej w wykonaniu skandynawskim, zorganizowany dzięki fundacji *Okularnicy*. Za całym przedsięwzięciem stał Grzech Piotrowski, również bardzo znana postać w świecie artystycznym.

W Dobrym Mieście w ostatnich latach zyskaliśmy nowe miejsca, gdzie organizujemy wydarzenia kulturalne, inne natomiast straciły na znaczeniu. Nie organizujemy już koncertów w *Parku Przyjaciół Kultury*. Po pierwsze, mieszkańcy mieszkający w pobliżu parku, przez wiele lat uczestniczyli „przymusowo" w imprezach i to budziło często ich sprzeciw. Poza tym, dzięki funduszom unijnym, pojawiły się możliwości wykorzystania na cele kulturalne nowych miejsc w mieście. Przez dłuższy czas poszukiwaliśmy miejsca, które zastąpiłoby scenę w *Parku Przyjaciół Kultury* do organizowania dużych koncertów. Próbowaliśmy najpierw wykorzystać stadion miejski, ale koncerty na stadionie nie spotkały się z przychylnością mieszkańców, ponieważ obiekt ten graniczy z cmentarzem. Szanując opinie mieszkańców, znaleźliśmy nowe miejsce, obok basenu *Na fali*. Pierwszym zespołem, który tam wystąpił był Lady Pank. Jest to dobra lokalizacja, bo mamy tu dużo utwardzonego placu, na którym można postawić stoliki, ławy do siedzenia, gdzie nie przeszkadza to w odbiorze muzyki. Obiektem, który jako pierwszy został zaadaptowany na potrzeby kulturalne, był typowo użytkowy budynek, w którym przechowywano wcześniej zboże. Mam na myśli *Stodołę Kultury*. Pierwsze Jazztivale odbywały się w wysprzątanej, choć jeszcze niewyremontowanej Stodole. Wtedy, jeszcze jako dyrektor Centrum Kultury, miałam obawy, że zaproszeni artyści nie będą zachwyceni miejscem, w którym mają wystąpić. Na pierwszym Jazztivalu gościliśmy Grupę MoCarta. Muzycy z kwartetu, występujący na całym świecie, często we wspaniałych salach koncertowych, byli zachwyceni akustyką i panującą tu atmosferą. W późniejszych latach okazało się, że możemy starć się o środki unijne na remont Stodoły. Udało nam się uzyskać dofinansowanie nie tylko na jej adaptację. Przy okazji miasto uzyskało dużo nowych miejsc parkingowych. Z funduszy unijnych nie można budować parkingów, czy dróg, jednak w ramach projektu należało zabezpieczyć drogę dojazdu do remontowanego obiektu i zapewnić miejsca postojowe. Parking, kiedy nie ma żadnych imprez, wykorzystywany jest przez mieszkańców, udających się do przychodni, szpitala, czy na cmentarz. Kolejnym miejscem, do którego przenieśliśmy część wydarzeń kulturalnych, jest Przedmurze. Ze względu na specyficzną zabudowę ulicy Sowińskiego, nie było dotąd możliwości zorganizowania tam jakiejkolwiek imprezy. Po wyremontowaniu przedwojennych kamieniczek i placu okazało się, że zyskaliśmy przepiękne i funkcjonalne miejsce do organizowania różnego rodzaju wydarzeń. To nie tylko koncerty, ale i pokazy, różnorodne imprezy dla dzieci i młodzieży. Po drugiej stronie kamieniczek powstał teren rekreacyjny z ławeczkami i ciekawą fontanną, wieczorami świecącą barwami flagi Dobrego Miasta.

**- Te działania zapewne pociągają za sobą spore nakłady finansowe. Czy jest to duże obciążenie dla budżetu gminy?**

Na kulturze nie da się zarobić. Niektórzy chcieliby może, żeby za zaoszczędzone na kulturze pieniądze powstał kolejny parking w mieście, albo inna inwestycja, ale człowiek jest istotą społeczną, potrzebującą do życia także rozrywki. Koszty jej organizowania prawie w całości ponosi gmina. Koncerty i większość imprez są dla mieszkańców bezpłatne. Czasami biletujemy imprezy zamknięte, ale koszt biletu to najwyżej 20 zł. Dotyczy to występów, cieszących się dużym zainteresowaniem, takich jak teatr Piotra Szwedesa, czy występ Cezarego Pazury.

Co do inwestycji, nie poradzilibyśmy sobie z przygotowaniem tylu miejsc, w których oferowana jest kultura, bez możliwości skorzystania z funduszy zewnętrznych. Wszystkich remontów nie udałoby się dokonać jedynie ze środków budżetowych. Pisaliśmy projekty, które okazały się na tyle dobre, że udało nam się uzyskać dofinansowanie. Dzięki temu gmina Dobre Miasto pokrywała jedynie 15% kosztów inwestycji. Reszta została sfinansowana ze środków europejskich i Urzędu Marszałkowskiego. Jako pierwsza, dzięki środkom unijnym, została wyremontowana *Stodoła Kultury*. Drugim miejscem, odzyskanym dla miasta, jest cała ulica Sowińskiego z zabytkowymi kamieniczkami i placem. Wcześniej pojawiały się głosy, że domy przy tej ulicy to rudery i należy je wyburzyć. Jest to jeden z najstarszych terenów Dobrego Miasta, zachowanych do dzisiaj. Z przedwojennej, pięknej zabudowy centrum miasta, nie przetrwało prawie nic. Warto więc było zrewitalizować teren przy średniowiecznych murach miejskich, skoro pojawiła się możliwość uzyskania na to dotacji. Gmina Dobre Miasto otrzymała za rewitalizację ulicy Sowińskiego nagrodę z rąk Ministra Kultury. Wyremontowane kamieniczki nie stoją puste. Dwie pierwsze zostały przekazane stowarzyszeniu Pojezierze ponieważ Baszta Bociania nie mieściła już wszystkich swoich zbiorów, które przez lata gromadził kustosz muzeum, Zbigniew Suchenek. W pozostałych kamieniczkach został utworzony skansen, w którym wyeksponowano wygląd i wyposażenie dawnych dobromiejskich warsztatów rzemieślniczych- szewca, fotografa, fryzjera, piekarza. Wyposażenie muzeum pochodzi od dobromiejskich rzemieślników. Państwo Siteniowie dostarczyli eksponaty do piekarni. W pomieszczeniu, przeznaczonym na warsztat szewski, wystawiono autentyczne maszyny i wyroby, należące do jednego z pierwszych powojennych szewców w Dobrym Mieście- pana Piejdaka. Niektóre aparaty fotograficzne zostały podarowane przez rodzinę dobromiejskiego fotografa. Wystrój wnętrz w fachowy sposób urządziło Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku. W kamieniczkach organizowane są również wystawy oryginalnych prac największych artystów, na przykład Pablo Picassa. Pomieszczenia kamieniczek zostały udostępnione stowarzyszeniu miłośników historii Dobrego Miasta- Grupie Historycznej Guttstadt.

**- Kultura w mieście to nie tylko lato i nie tylko duże wydarzenia. Czy mieszkańcy Dobrego Miasta mają możliwość realizacji swoich ambicji artystycznych, rozwijania własnych talentów?**

Lato to tylko dwa miesiące. Pozostałe dziesięć nie jest kulturalną pustynią. W Centrum Kulturalno-Bibliotecznym ciągle się coś dzieje. Odbywają się różnego rodzaju imprezy kulturalne, na przykład przedstawienia teatralne. W październiku po raz kolejny odwiedzi nas Piotr Szwedes ze swoim teatrem, cyklicznie odbywa się „Teatr przy stoliku". W *Salonie Artystycznym*, który jest urządzony na poddaszu budynku CKB, organizuje się wystawy prac plastycznych, urządzane są też koncerty kameralne, spotkania z ciekawymi ludźmi i konkursy artystyczne. W ciągu roku odbywają się bardzo ciekawe spotkania autorskie z pisarzami, aktorami, czy dziennikarzami. Salon Artystyczny jest wówczas wypełniony widzami. W tym roku gościliśmy na przykład Tomasza Sekielskiego i Krystynę Czubównę, wcześniej Joannę Szczepkowską. Nie jesteśmy w stanie zorganizować w Dobrym Mieście np. przedstawienia operowego, czy dużego koncertu, ale CKB proponuje wyjazdy do Filharmonii w Olsztynie i teatru muzycznego w Gdyni. Jesienią tego roku szykuje się wyjazd do Filharmonii Białostockiej.

Mieszkańcy mogą również zostać twórcami kultury. Kilka lat temu w CKB powołaliśmy *Akademię Każdego Wieku*. Dla dzieci, młodzieży i dorosłych przez cały rok odbywają się różnego rodzaju zajęcia. CKB pozyskuje na ich prowadzenie także środki zewnętrzne. Zorganizowano już dwie edycje warsztatów pisania ikon. Są to niezwykłe zajęcia, połączone ze słuchaniem stosownej muzyki i wchodzeniem w świat mistyki. Poza tym odbywają się „normalne" warsztaty plastyczne. Często zdarza się, że osoby przechodzące na emeryturę, nie mają co zrobić z odzyskanym czasem. Niespodziewanie okazuje się, że mają talenty, których wcześniej w sobie nie odkryły. Pod wprawnym kierunkiem instruktora tworzą naprawdę piękne obrazy. Bardzo wartościowe były warsztaty, podczas których ich uczestnicy uczyli się kręcić i montować filmy.

**Cd. str. 8**

# We wrześniu w Stawigudzie pojawią się miejskie autobusy

**Od września w Gminie Stawiguda ma zacząć funkcjonować transport publiczny. Władze gminy ogłosiły przetarg na zakup czterech autobusów. Niestety, nie zgłoszono żadnej oferty. Samorządowcy liczą, że ogłoszony drugi przetarg zakończy się sukcesem. O organizacji komunikacji publicznej rozmawiamy z Ireną Derdoń, wójtem Gminy Stawiguda.**

*Irena Derdoń,wójt Gminy Stawiguda*

**- Skąd wziął się pomysł na utworzenie gminnej komunikacji publicznej w Gminie Stawiguda?**

Realizujemy zapotrzebowanie, zgłaszane wielokrotnie przez naszych mieszkańców. Pomimo tego, że Gmina Stawiguda sąsiaduje z Olsztynem, z niektórych miejscowości bardzo trudno dostać się do stolicy naszego regionu. Mieszkańcy mają także problem z załatwianiem spraw urzędowych w naszym Urzędzie Gminy, w Stawigudzie, z wizytą u lekarza itp. Obecnie jest dużo kursów tzw. okejek, ale kierowcy, zaczynający trasę w Olsztynku, często nie zajeżdżają do Stawigudy, bo mają już komplet pasażerów. Stawiguda należy do aglomeracji olsztyńskiej i dlatego wspólnie z radnymi podjęliśmy decyzję, że Gmina Stawiguda zabezpieczy środki finansowe na obecny i przyszły rok, które zapewnią funkcjonowanie komunikacji publicznej. Ogłosiliśmy przetarg na zakup czterech autobusów w ramach środków ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Pojazdy te mają obsługiwać Bartąg, Bartążek i Ruś. Podjęliśmy także decyzję o podpisaniu porozumienia z prezydentem Olsztyna o uruchomieniu komunikacji publicznej na trasie Olsztyn-Gryźliny, na której będą obsługiwane wszystkie miejscowości leżące przy drodze nr 51. Linia ma zacząć przewozić pasażerów od nowego roku szkolnego. Po zakupie taboru komunikacyjnego uruchomimy połączenia gminne tak, aby można się było dostać do Olsztyna i Stawigudy z każdego miejsca w gminie.

**- Jaka będzie cena biletów w komunikacji publicznej?**

Na trasie z Olsztyna do Gryźlin będą obowiązywały stawki takie jak w Olsztynie. Będzie również ważna karta miejska, dzięki której przejedziemy przez teren naszej gminy i będziemy się mogli poruszać po Olsztynie. Ostatnim przystankiem w Olsztynie będzie osiedle Tęczowy Las. To bardzo dobry punkt, z którego można się dostać do każdego miejsce w Olsztynie.

**- Ile będzie kosztować gminę wprowadzenie komunikacji publicznej?**

Obecnie w roku 2018 ok. 300 tysięcy złotych. W przyszłym roku wyliczyliśmy kwotę ok. miliona złotych. Myślę jednak, że ten wydatek opłaci się mieszkańcom. Komunikacja uruchomiona z Olsztyna wzdłuż drogi nr 51 będzie miała duży wpływ na dojazd do nowych miejsc pracy, które niebawem powstaną na terenie naszej gminy. Inwestorzy, lokujący tutaj swoje firmy, pozytywnie odbierają fakt lepszego skomunikowania z Olsztynem.

**- Na początku będziecie korzystać z taboru MPK w Olsztynie?**

Tylko na trasie Olsztyn- Gryźliny. Komunikacja gminna będzie obsługiwana przez nasz tabor, zakupiony w ramach ZIT-u. Kierowcy również będą naszymi pracownikami. Zakupimy 4 własne autobusy. Nie wiemy jeszcze, jaki to będzie sprzęt. Zobaczymy, który dostawca przedstawi najkorzystniejszą ofertę.

**- Wiadomo już z jaką częstotliwością będą kursowały autobusy?**

Z Olsztyna do Gryźlin na razie zaplanowaliśmy 7 kursów dziennie w newralgicznych godzinach wyjazdu do pracy i szkoły oraz powrotu do domu. Będziemy jednak na bieżąco analizować uwagi mieszkańców i dostosowywać godziny kursowania autobusów tak, aby były dla nich jak najwygodniejsze. Jeśli autobusy będą pełne, pomyślimy o zwiększeniu liczby połączeń. Na razie nie ustaliliśmy harmonogramu połączeń autobusowych na terenie gminy. Czekamy na tabor.

**- Powstaną nowe przystanki na trasie Olsztyn-Gryźliny?**

Nie, będziemy korzystali z przystanków, które obecnie funkcjonują. Powstanie jedynie dodatkowy przystanek przy węźle w Tomaszkowie. Na nowej drodze została zaprojektowana pętla autobusowa. Z tego powodu z Dorotowa i Tomaszkowa budujemy ścieżki pieszo- rowerowe, które mają ułatwić mieszkańcom dotarcie do przystanku. Myślimy o ewentualnym postawieniu drugiego przystanku w Stawigudzie, ale z decyzją poczekamy do momentu, kiedy zaczną jeździć autobusy. Wówczas dopiero będzie można wyciągnąć konkretne wnioski.

rad

## Dokończenie ze str. 7

Na *YouTube* możemy obejrzeć film, nakręcony przez uczestnika tych zajęć, który opowiada o Dobrym Mieście i zachęca do jego odwiedzenia. CKB stara się promować twórców, którzy pochodzą z Dobrego Miasta i gdzieś tam w świecie robią mniejszą lub większa karierę. Pokazujemy, że mieszkanie w małym mieście wcale nie musi ograniczać. Mamy grupę teatralną, prowadzoną od kilku lat przez profesjonalną instruktorkę. Ktoś, kto umie i chce śpiewać, może to robić w kapeli ludowej *Lelija*, prowadzonej przez Dariusza Ejsymonta i Sylwię Pacholec- Rudol. Zespół powstał pod nazwą Seniorzy w czasie, kiedy byłam dyrektorem CK. Ponadto wspieramy zespół wokalny Pasja, który powstał w 2008 roku. CKB opłaca instruktora, prowadzącego z nim zajęcia. Pod skrzydłami Centrum Kulturalno- Bibliotecznego działa także *Chór Concordia.* Część chórzystów śpiewa w *Kapeli Na Każdą Okazję* i całkowicie bezpłatnie umila czas mieszkańcom podczas różnych miejskich imprez. Nie mogę nie wspomnieć o naszym kinie „Przyjaźń". Po wyremontowaniu budynku zainwestowaliśmy też w wyposażenie kina w sprzęt, działający w najnowszej technologii. Od multikina różnimy się tym, że nie przychodzi się tu na popcorn, a na filmy, a te sprowadzamy bardzo ambitne. W czasie wakacji na Przedmurzu swoje seanse ma *Kino pod chmurką*.

**- Gmina, to także mieszkańcy wsi. Czy udało się zrealizować ich tęsknoty do tego, żeby ich potrzeby kulturalne były realizowane na miejscu?**

Mam nadzieję, że tak. Może jeszcze nie w 100%. Nie zawsze można dojechać do miasta, chociaż na wielu naszych imprezach widzę aktywnych mieszkańców wsi, którzy dojeżdżają z różnych miejscowości. Nie wszystkie wydarzenia kulturalne można wprowadzić na wieś, ale już od wielu lat w Głotowie odbywają się koncerty zespołu muzyki dawnej *Pro Musica Antiqua*. Poza Głotowem koncerty muzyki dawnej prezentowane są co roku w innej miejscowości naszej gminy, oczywiście tam, gdzie pozwalają na to warunki lokalowe. Przychodzi na nie naprawdę dużo osób. Artyści, wykonujący muzykę dawną na naszych letnich koncertach, na co dzień grają w Filharmoniach, a na nasze letnie koncerty przyjeżdżają z całej Europy. Często przyjeżdżają z instrumentami, które na co dzień trudno zobaczyć i usłyszeć, na przykład marimbą. Dwa lata temu wystąpiła harfistka ze Skandynawii. Nawet, jeżeli ktoś po wysłuchaniu koncertu dojdzie do wniosku, że taki rodzaj muzyki mu nie odpowiada, ma przynajmniej szansę jej wysłuchać i wyrobić sobie własną opinię. W tym roku po różnych miejscowościach jeździ *Teatr przy stoliku*. Aktorzy siedzą i czytają tekst sztuki. Taka forma jej prezentowania cieszy się dużym powodzeniem. Oczywiście, żeby kultura na wsi mogła zaistnieć, potrzebna jest jakaś infrastruktura, a konkretnie - świetlice wiejskie. W ostatnich latach udało się reanimować ich działalność, a jeszcze kilka lat temu nic się tam nie działo. Od kilku lat prowadzeniem świetlic zajęły się wiejskie stowarzyszenia. Gmina, w wyniku konkursu, przekazuje każdemu stowarzyszeniu około 12 tysięcy złotych na roczną działalność i utrzymanie bazy. Niestety, dwie miejscowości zrezygnowały i w tej chwili nie ma tam prowadzonych zajęć, chociaż miały zapewnione pieniądze i dysponują bazą lokalową. Stało się tak między innymi dlatego, że ludzie, którzy do tej pory byli w swoim środowisku animatorami, zniechęcili się z powodu braku współpracy mieszkańców. Szkoda, bo w świetlicach dzieją się ciekawe rzeczy- zajęcia dla dzieci z instruktorami, wycieczki w różne miejsca, imprezy okazjonalne typu *Koniec Wakacji, Mikołajki, czy Święto pieczonego ziemniaka*.

**- Co będzie się działo w dobromiejskiej kulturze do końca wakacji?**

W ostatnią sobotę mieliśmy wspaniały koncert legendy polskiego rocka- zespołu Wilki. W kamieniczkach odbędzie się wernisaż oryginalnych grafik genialnego twórcy belle epoque **Henri Toulouse- Lautreca**. Co piątek na Przedmurzu proponujemy *Kino pod chmurką*. W niedzielę 12 sierpnia właśnie w tym miejscu odbędzie się cykliczna impreza *Jarmark Sztuki Rękodzieła*. Poza prezentacją dzieł sztuki i dziedzictwa kulinarnego będzie można obejrzeć zespoły muzyczne, taneczne i kapele. Ciekawie zapowiada się występ charyzmatycznego artysty – *Witka Muzyka Ulicy*. Podczas warsztatów kulinarnych będzie można posmakować potraw, których na co dzień nie gotujemy. Na 18 sierpnia zaplanowano przeprowadzenie bardzo interesujących warsztatów mydlarskich. Poprowadzi je Joanna Sekulska Bosasia, która tworzy naturalne kosmetyki. Podczas zajęć będzie można zaprojektować własne mydło z naturalnych składników. Dwa razy w sierpniu odbędą się *Pchle targi*. 25 sierpnia na Przedmurzu będzie można wysłuchać premierowego programu grupy „Concordia" pod kierownictwem Andrzeja Ilkiewicza w repertuarze estradowym. Wysłuchamy starych szlagierów. Pod koniec wakacji wystąpi laureatka Spotkań *Zamkowych Śpiewajmy Poezję* Natalia Nykiel. Ostatniego dnia wakacji- 2 września odbędą się w Dobrym Mieście Dożynki Gminne w okolicach byłego *OTL-u, Stajni i Stodoły Kultury*. Do tego czasu zostanie ukończony remont budynku stajni. Wszystko rozpocznie się Mszą Św. a następnie przemarszem ulicami miasta z wieńcami dożynkowymi. Główną atrakcją muzyczną będzie koncert zespołu muzyki tanecznej Boyfriend. Jak to jest w zwyczaju, podczas dożynek pojawią się stragany, oferujące różnorodne potrawy. Jest to niewątpliwie „najsmaczniejsza" letnia impreza w gminie Dobre Miasto, na którą wszystkich serdecznie zapraszam.

Dariusz Gołębiowski

# Dzieci z Gminy Świątki zwiedziły Lwów

**Dziewięcioro dzieci z Gminy Świątki miało okazję uczestniczyć w wycieczce na Ukrainę zorganizowanej przez Urząd Gminy w Świątkach. Wyjazd był nagrodą za dobre wyniki w nauce, a dla trójki uczestników należących do klubu UKS BOKS Świątki wyróżnieniem za osiągnięcia sportowe i promocję gminy.**

Grupa ze Świątek pod pomnikiem Adama Mickiewicza we Lwowie

*-Wyjazd był prawdę mówiąc spontaniczny, ponieważ trafiła się okazja, aby zabrać się wraz z inną grupą, która jechała do Lwowa i miała kilka wolnych miejsc w autobusie. Pojechało nas w sumie jedenaście osób, w tym 2 opiekunów* -**mówi koordynator grupy wyjazdowej Karol Tuchewicz.** Wycieczka odbyła się w dniach od 23 do 27 lipca i obejmowała m.in. zwiedzanie Lwowa, które przypadło na pierwszy dzień wyjazdu. Uczestnicy wycieczki mieli okazję odwiedzić Stare Miasto we Lwowie-pierwszą historyczną dzielnicę miasta, która od 1998 roku wpisana jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Dzieci spacerowały po lwowskim Rynku, który przez pięć wieków stanowił kulturowe, gospodarcze, polityczne i społeczne centrum miasta, a następnym punktem wycieczki był Wysoki Zamek-wzgórze, z którego podziwiać można było widoki tego galicyjskiego niegdyś miasta. Następnie wycieczka udała się do hotelu w Jamnicy, w którym podróżni zostali ugoszczeni przez resztę pobytu na Ukrainie, co było możliwe dzięki współpracy Gminy Świątki z Jamnicką Zjednoczoną Wspólnotą Terytorialną. Po śniadaniu wycieczkowicze ze Świątek udali się do skansenu „Szewczenko gai".*-Pierwszego dnia odwiedziliśmy skansen, gdzie mieliśmy okazję zapoznać się z dawnym budownictwem ukraińskim, historią broni i odzieży Kozaków, dotknąć żywej historii i tradycji tych terenów. Tego samego dnia odwiedziliśmy także lecznicę dzikich zwierząt, gdzie młodzież miała okazję zobaczyć niedźwiedzia czy orlika bielika, wybraliśmy się do źródła świętej wody i stadniny koni. Wieczorem dzieci z lokalnej szkoły przygotowały różnego rodzaju występy i atrakcje. Zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci, wszyscy byli do nas przyjaźnie nastawieni i otwarci na kontakt z nami-* **dodaje Karol Tuchewicz**. Ukraina może się poszczycić jedną z największych, a zarazem najnowocześniejszych cementowni w Europie, która także znalazła się w programie wycieczki. Trzeciego dnia pobytu uczestnicy wycieczki mieli okazję zobaczyć w jaki sposób produkuje się cement, a także wejść na największy szczyt budynku, z którego podziwiać można było cała okolicę. Wycieczkowicze udali się również do Bukowelu, ukraińskiego ośrodka narciarskiego oddalonego o ok. 100 km od Jamnicy. Młodzież wraz z opiekunami skorzystała z przejażdżki kolejką linową, zwiedzając piękne krajobrazy gór najwyższych szczytów Karpat. W drodze powrotnej do hotelu udało się także zobaczyć liczący ok. 20 metrów wodospad w Bolesławiu. Po powrocie na podróżnych czekał pożegnalny grill z lokalnymi przysmakami, a dla chętnych dyskoteka. 27 lipca, po śniadaniu, uczestnicy wycieczki pożegnali się z miejscowymi mieszkańcami, dziękując im za gościnę i udali się z powrotem do Polski.*-Wycieczkę możemy uznać za udaną. Dużo zwiedziliśmy podczas tych 4 dni, było to ciekawe doświadczenie. Ukraina to na pewno państwo dużych kontrastów, wystarczy przejechać kilkadziesiąt kilometrów i ma się wrażenie, że jest się w zupełnie innym świecie. Ukraińska młodzież była chętna do integracji, uśmiechnięta. Także wójt był nami bardzo zainteresowany i pomocny, więc przywozimy ze sobą wyłącznie pozytywne wspomnienia-* **podsumowuje Karol Tuchewicz.**

kas

Pamiątkowe zdjęcie z Jamnicy

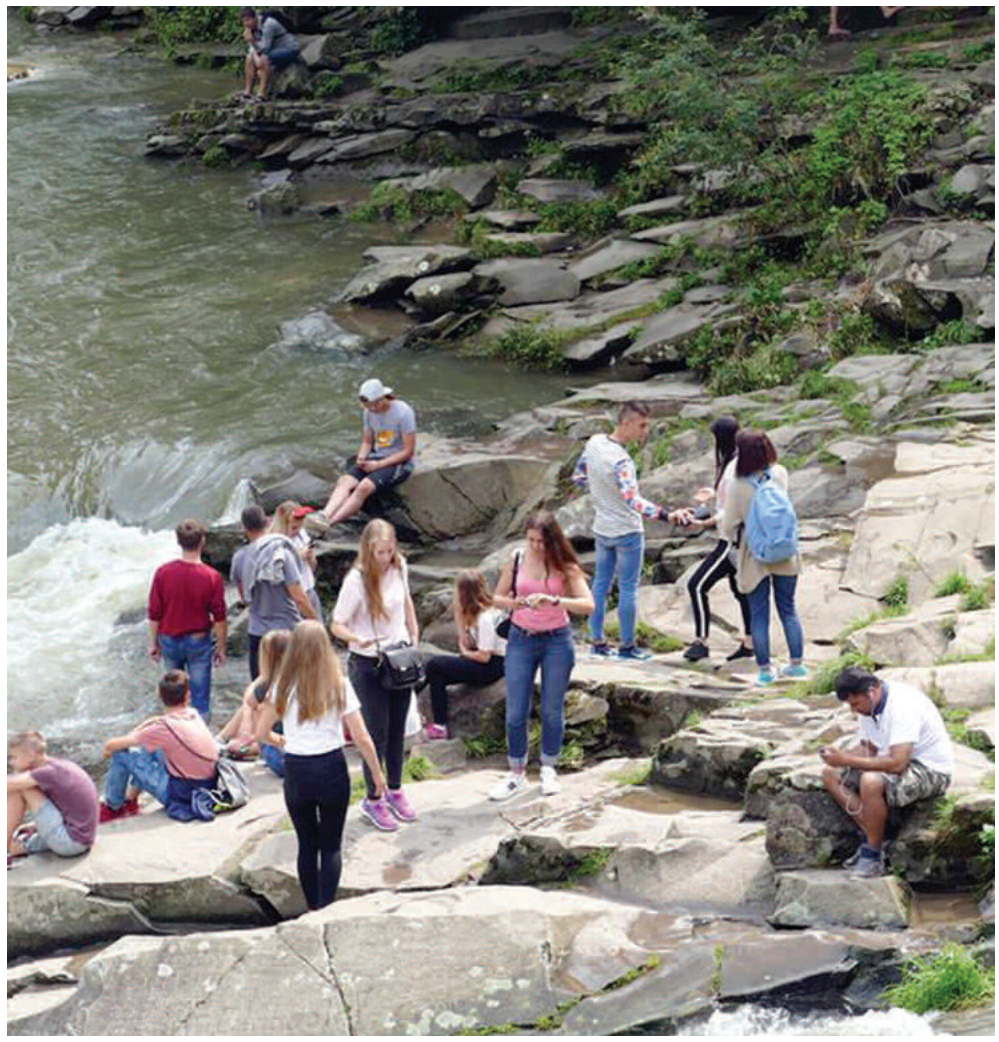

Malowniczy wodospad

# Zapadają wyroki w sprawach o złamanie zakazu handlu w niedzielę

**Od wprowadzenia w życie nowych przepisów o ograniczeniu sprzedaży w niedzielę i święta do sądów rejonowych w okręgu olsztyńskim wpłynęło 26 spraw o ukaranie przedsiębiorców za naruszenie zakazu handlu.**

W dniu 1 marca 2018 r. zaczęła obowiązywać Ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni. Od tego czasu do sądów rejonowych w okręgu olsztyńskim wpłynęło 26 spraw o ukaranie przedsiębiorców za złamanie zakazu sprzedaży. Wnioski o ukaranie dotyczyły wykroczenia z art. 10 ust. 1 tejże Ustawy, który stanowi, że „kto, wbrew zakazowi handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele lub święta, powierza wykonywanie pracy w handlu lub wykonywanie czynności związanych z handlem pracownikowi lub zatrudnionemu, podlega karze grzywny w wysokości od 1000 do 100 000 zł".

*-Do tej pory tylko cztery sprawy zakończyły się wydaniem prawomocnego wyroku. W trzech przypadkach były to wyroki skazujące, gdzie dwóch obwinionych zostało ukaranych grzywną w wysokości 500 zł oraz 1500 zł, a wobec jednego obwinionego sąd odstąpił od wymierzenia mu kary. Natomiast sprawa jednego przedsiębiorcy zakończyła się prawomocnym orzeczeniem uniewinniającym-* **mówi Sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie, Olgierd Dąbrowski–Żegalski.**

W okresie od maja do końca lipca br. w sądach rejonowych zapadło też 11 wyroków nieprawomocnych: 9 przedsiębiorców zostało ukaranych grzywną w kwotach od 1000 do 4000 zł, a dwóch uniewinniono. Natomiast 11 spraw jest w toku i czekają dopiero na rozpatrzenie.

Najwięcej, bo aż 9 wniosków o ukaranie za złamanie zakazu handlu w niedzielę wpłynęło do Sądu Rejonowego w Olsztynie. W olsztyńskim sądzie zapadło już 7 nieprawomocnych wyroków: 6 obwinionych zostało ukaranych grzywną w kwocie po 1000 zł, a jeden obwiniony został uniewinniony.

Dodajmy, że wnioski o ukaranie za naruszenie zakazu handlu w niedzielę wpłynęły również do sądów rejonowych w Szczytnie (5 spraw), Bartoszycach (4 sprawy), Giżycku (3 sprawy), Węgorzewie (2 sprawy) oraz Kętrzynie, Lidzbarku Warmińskim i Piszu (po 1 sprawie).

red

www.autoczesci-korkuc.pl
KORKUĆ
CZĘŚCI UŻYWANE - KASACJA POJAZDÓW
KUPIMY KAŻDE AUTO
Dywity k/Olsztyna tel. 89 511 91 00
Władysławowo k/Elbląga przy E7 tel. 55 223 24 264

## AUTO-MOTO SPRZEDAM

AUDI 80 rok prod. 96 gaz benz, stan dobry, tel. 782 585 324.

## NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

DOM wolnostojący 100 m2, 2008 r. budowy do zamieszkania lub wypoczynku na działce 600 m2 zagospodarowanej, w Stębarku gmina Grunwald tel. 89 527 74 86.

## INNE KUPIĘ

FIRMA Marek Mikulko, skup bydła rzeźnego, 606-301-554, 606-121-882.

KUPIĘ cielaki, tel.:609-415-569.

KUPIĘ krowy, konie, 606-655-378.

KUPIĘ maszyny, ciągniki, 663-949-448.

## INNE SPRZEDAM

STARODAWNY młynek do zboża z drewna kolekcjonerom sprzedam tel. 897 623 511.

STARODAWNY drewniany młynek do zboża pasjonatom sprzedam.tel.897 623 511.

DREWNO kominkowe, 501-036-423.

BLACHY na dachy, 16,80zł, 605-931-138.

DREWNO opałowe, 693-797-778.

DREWNO opałowe, kominkowe, (89)513-15-60, 605-048-075.

GARAŻE blaszane, promocyjne ceny, 798-710-329, (89)650-51-06.

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

TANIE BLACHY trapezowe od 13,80zł/netto, 601-407-706.

NARYBEK, zarybienia, 600-460-777.

OWCZARKI niemieckie, młodzież, szczenięta, rezerwacje, z rodowodem! 506-109-011.

SPRZEDAM amur, tołpyga, karp, karp kolorowy, jaź kolorowy, 502-305-836.

SPRZEDAM lub zamienię prasę Weger kostka, 505-362-164.

SPRZEDAM opony rolnicze do kombajnów, ciągników, przyczep, sprzętu budowlanego, 505-212-810.

## PRACA DAM

ZATRUDNIMY opiekunkę domową/opiekuna domowego. Osoby zainteresowane podjęciem zatrudnienia prosimy o kontakt tel.895352197, tel. Kom 504279507.

BRUKARZY, pomocników, 503-040-888.

BARDZO DOBRE
promocyjne ceny
Serdecznie zapraszamy.

BUDOWY Niemcy, majstra z niemieckim, murarzy, pomocników z niemieckim, 505-763-747.

PRACA W Holandii, produkcja, rolnictwo, ogrodnictwo, 77-441-06-54, 533-111-037, 533-966-678.

PRACA w Niemczech dla opiekuna/ki seniorów, szybkie wyjazdy, pełna organizacja pobytu i wyjazdu, 505-337-777.

## USŁUGI

ZABIERAM agd, rtv, różne rzeczy, wanny, meble, piecyki, odzież itp. Tel. 731-743-011.

ZABIERAM agd, rtv, różne rzeczy, wanny, meble, piecyki, odzież itp. Tel. 731-743-011.

GLAZURA, terakota, hydrauliczne, 795-820-780.

BUDOWA, remonty, 608-533-161.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, 601-840-139.

GARAŻE blaszane, ocieplane, bramy garażowe, wiaty, hale. Transport i montaż, (58)535-15-96, 695-214-000.

HYDRAULICY, 501-209-794.

GAZOWE, uprawnienia, 504-106-897.

MALOWANIE, 782-404-688.

ZAREKLAMUJ SIEBIE U NAS! WARTO

**KROK 1.** Wybierz skrót określający dział ogłoszeń:

01 - AUTO-MOTO SPRZEDAM
02 - AUTO-MOTO KUPIĘ
03 - INNE KUPIĘ
04 - INNE SPRZEDAM
05 - KOMUNIKAT
06 - NAUKA
07 - NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
08 - NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
09 - PRACA DAM
10 - PRACA SZUKAM
11 - USŁUGI
12 - WYNAJMĘ
13 - ZAMIENIĘ
14 - ZDROWIE I URODA
15 - ZWIERZĘTA

**KROK 2.** Napisz w smsie prefix „GW." skrót ogłoszenia i po kropce treść ogłoszenia drobnego np:

GW.01. Audi 80, rok prod. 94, IM, EL, stan dobry, cena 7.500 zł, tel. XXX XXX XXX

GW.09. Zatrudnię malarza na cały etat. Praca od zaraz. Dzwonić po 19.00, tel. XXX XXX XXX

Treść jednego smsa nie może przekraczać 160 znaków!

**KROK 3.** Tak przygotowany SMS wyślij pod wybrany poniżej numer:

Zwykłe ogłoszenie: numer 71160, 1 emisja, 1,23 zł brutto.
Wytłuszczone w ramce: numer 73601, 1 emisja, 3,69 zł brutto.
Wytłuszczone w ramce z tłem: numer 74567, 1 emisja, 4,92 zł brutto.

**KROK 4.** W odpowiedzi otrzymasz SMS z kodem potwierdzenia transakcji.

UWAGA: Ogłoszenia do przyszłego numeru przyjmowane są maksymalnie do soboty na 3 dni przed wydaniem gazety. Przypominamy, że gazeta ukazuje się co dwa tygodnie. Jeden sms może się ukazać wyłącznie w jednym wydaniu gazety. Jeżeli chcesz powtórzyć ogłoszenie w następnym wydaniu gazety, wyślij kolejnego smsa, po dacie wydania numeru gazety, w którym ukazało się twoje ogłoszenie. Regulamin usługi dostępny na stronie gazety: http://gwarminska.pl/index.php?strona=regulamin-sms

BAZI
Olsztynek, ul. Mierkowska 4
tel./fax: 89 519 14 15, kom. 605 780 852
U nas zakupisz:
www.bazi.pl
• Nawozy • Środki ochrony roślin
• Nasiona: Barenbrug, Top Farms Argo
• Pasze i pozostały asortyment dla hodowców
• Materiały do zapewnienia higieny zwierząt
• Odstraszanie dzikiej zwierzyny
• Oleje Orlen Oil Agro • Opał
• Materiały budowlane

Olsztyn, ul. Polna 21
tel. całodobowo
89 532 61 27, 788 208 958
www.transportmedyczny.olsztyn.pl
WARMIŃSKO-MAZURSKA STACJA TRANSPORTU MEDYCZNEGO
Zawieramy umowy z POZ na świadczenie usług transportu medycznego w ramach umów z NFZ.
PRZEWOZY AMBULANSAMI:
- pacjentów szpitali
- do i ze szpitala
- na dializy
- na zabiegi rehabilitacyjne
- na badania, zabiegi, konsultację, itp.
- osób z uzależnieniami
- osób z domów opieki
- osób niepełnosprawnych
- organów i krwi
- materiałów i preparatów medycznych

Codziennie na naszych stołach świeże, chrupiące pieczywo i smakowite ciasta z Piekarni „Marcel"
Sklep „U Marcela" ul. Dworcowa 45 10-465 Olsztyn
Firma produkcyjno-handlowa „Marcel" Sklep firmowy ul. Buczka 1 11-230 Bisztynek
Sklep piekarniczo-cukierniczy „U Marcela" ul. Mickiewicza 22 11-010 Barczewo
To wszystko kupisz tutaj:
Sklep spożywczo-piekarniczy ul. Kajki 14 11-320 Jeziorany
Sklep „Edyta" Krokowo 64A 110-320 Jeziorany
FPH Sylwester Kołecki ul. Kościuszki 23A, 11-320 Jeziorany
A ponadto w tych punktach otrzymasz bezpłatne egzemplarze dwutygodnika „Wiadomości Gazeta Warmińska"

PIECZONE NA MIEJSCU
• Cymes •
ul. Kanta 1/34 • ul. Wojska Polskiego 83/52B • ul. Dworcowa 31
ZAWSZE ŚWIEŻE PIECZYWO
ul. Kościuszki 45H • ul. Wańkowicza 22/28 • ul. Pana Tadeusza 6

# Ważne, żeby Stomil był klubem wiarygodnym

**W ostatnim czasie doszło do zmiany na stanowisku prezesa Stomilu Olsztyn. Mariusza Borkowskiego zastąpił, Maciej Radkiewicz. Nowego prezesa zapytaliśmy o plany związane z dalszym funkcjonowaniem klubu.**

*Maciej Radkiewicz nowy prezes Stomilu Olsztyn*

**-Dlaczego zdecydował się Pan przejąć stery w Stomilu Olsztyn?**
Uznałem, że jest to czas dla mnie, gdzie mogę swoje doświadczenie zawodowe i życiowe wykorzystać właśnie w Olsztynie. Jest to moje rodzinne miasto, można powiedzieć, że wychowałem się w tym klubie, więc mój stosunek do niego jest bardzo emocjonalny i zrobię wszystko, żeby ustabilizować jego sytuację i aby wszyscy w Olsztynie byli dumni ze Stomilu.

**-Jak wygląda obecna sytuacja w klubie? Czy dużo jest do naprawy w kwestiach organizacyjnych?**
Podstawą są kwestie organizacyjne. Przykładem są choćby zaległości wobec byłych zawodników. To wszystko trzeba w trybie natychmiastowym wyprostować, ponieważ od tego zależy postrzeganie klubu nie tylko w Olsztynie, ale też w całej Polsce.

**-Odbył Pan rozmowę z prezesem Mariuszem Borkowskim?**
Ja jestem bardzo wdzięczny Mariuszowi Borkowskiemu i Rafałowi Szwedowi, a także pozostałym osobom, które były w klubie w trudnych chwilach. Z Mariuszem jestem w ciągłym kontakcie. My chcemy zachować pewne standardy. Owszem prezesi się zmieniają, ale my musimy pozostać w komunikacji i przekazywać sobie pewne informacje.

**-Podczas konferencji wspomniał Pan, że zamierza pozostać przy współpracownikach swojego poprzednika. Skąd taka decyzja?**
Dla mnie ważne jest to, żeby Stomil był klubem wiarygodnym. To jest element takiej kontynuacji pracy. Ci pracownicy przychodzą do klubu, dobrze wykonują swoją pracę i nie widzę powodu, żeby ich z klubu zwalniać.

**-Jakie są Pana plany na funkcjonowanie Stomilu w najbliższych latach? Wiemy, że stawia Pan sobie takie cztery cele: wiarygodność, stabilność, społeczność i ekosystem.**
Podstawą funkcjonowania, tak jak mówiłem wcześniej, jest kwestia wiarygodności klubu. Musimy poprawić stronę organizacyjną i przychodową. Trzeba także poprawić finanse klubu, żeby nie było takich przypadków, że dzwonią byli zawodnicy, że nie mają zapłaconych pensji. Zależy mi, żeby zjednać całe środowisko piłkarskie Olsztyna. Chcę pokazać, że atmosfera w Stomilu jest dobra i dzięki temu przyciągać do siebie ludzi. To są takie podstawy, na których chciałbym się w tej chwili oprzeć.

**-W najbliższym czasie będzie starał się Pan pozyskać nowych sponsorów dla klubu?**
Zdecydowanie tak. Nie ukrywam, że zaczynamy pracę praktycznie od jutra. Mam świadomość, że to nie jest dobry czas, ponieważ o budżety reklamowe walczy się zazwyczaj pod koniec roku, z myślą o kolejnym. To nie jest jednak powód, żeby siedzieć i czekać. My chcemy przedstawić na tyle atrakcyjną ofertę, żeby przekonać nie tylko duże podmioty, ale przede wszystkim drobnych i małych przedsiębiorców. Chcemy, żeby oni wiedzieli, że Stomil jest wiarygodnym klubem i takim, który warto wspierać.

**-Zapewne oglądał Pan mecz Stomilu przeciwko Bytovii Bytów. Jak po tym pierwszym meczu oceniłby Pan szansę Stomilu w tym sezonie? Czy przed drużyną został postawiony jakiś konkretny cel?**
Moim celem jest, żeby być z drużyną na każdym meczu. Uważam, że jestem częścią klubu i nie widzę powodu, żeby mnie tam nie było. Spotkałem się z zawodnikami, pewne cele pokrótce sobie ustaliliśmy, natomiast wydaje mi się, że zespół ma naprawdę duże perspektywy. Jest to mieszanka doświadczenia z młodością. Naszych doświadczonych zawodników nie muszę przedstawiać, a nasza młodzież, to zawodnicy bardzo perspektywiczni i jestem pewny, że nieraz pokażą stomilowski charakter.

**-Był Pan piłkarzem Stomilu. Czy w tamtym czasie spodziewał się Pan tego, że jeszcze wróci do klubu, ale w innej roli?**
Może teraz wszystkich zaskoczę, ale gdzieś z tyłu głowy zawsze taki cel mi przyświecał, że jakby kiedyś była taka możliwość, to na pewno chciałbym pomóc klubowi. Teraz taka sytuacja nastała, więc zrobię wszystko, aby ten klub wyprowadzić na prostą i żeby wszyscy ludzie byli ze Stomilu dumni.

raf

# Przygotowania olsztyńskich zespołów do nowego sezonu

**Obecnie w wielu dyscyplinach drużynowych trwają przerwy związane z okresem wakacyjnym. Sprawdziliśmy, na jakim etapie są przygotowania do sezonu u poszczególnych drużyn.**

Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn pierwszy raz po spotkali się po wakacyjnej przerwie. Przeprowadzone zostały badania wydolnościowe u olsztyńskich siatkarzy, a już od teraz rozpoczynają oni treningi, które mają być przygotowaniem do następnego, niezwykle ważnego sezonu.

Dobre przygotowanie fizyczne będzie bardzo ważne, ponieważ olsztyńscy siatkarze po raz pierwszy od dziesięciu lat, będą rywalizować aż na trzech frontach; w Plus Lidze, Pucharze Polski, a także Pucharze CEV. Sparingi przedsezonowe AZS rozpocznie 13 października. Rywalem olsztyńskiej drużyny będzie GKS Katowice. Przypomnijmy, że do olsztyńskiego zespołu przed nowym sezonem dołączyli: **Marcel Lux, Siergiej Kapelus, Paweł Pietraszko, Radosław Gil, Sebastian Warda i Jakub Urbanowicz**.

W zupełnie innym momencie przygotowań jest **Warmia Energa Olsztyn**. Szczypiorniści z Olsztyna wrócili z kilkudniowego zgrupowania w Rynie, gdzie szlifowali formę przed nadchodzącym sezonem. Najważniejsza informacja jest taka, że coraz więcej zawodników jest potwierdzanych do gry w przyszłym sezonie. Ostatnio do tego grona dołączył bramkarz Mateusz Gawryś. Jest to niezwykle mocny punkt drużyny, więc jego pozostanie w zespole trzeba traktować, jako bardzo pozytywną wiadomość.

Należy przypomnieć, że w tym sezonie pierwszoligowe rozgrywki podzielone zostały na trzy grupy, a nie jak dotychczas na dwie. Sezon „Warmiacy" rozpoczną stosunkowo późno, ponieważ dopiero 22 lub 23 września, więc jest jeszcze sporo czasu na dochodzenie do formy i uzupełnienie składu, ponieważ wiemy, że olsztyński klub poszukuje jeszcze zawodników na pozycję kołowego i rozgrywającego.

*Rozstrzygają się losy sekcji koszykarskiej Stomilu Olsztyn*

Dużo bardziej skomplikowana jest sytuacja sekcji koszykarskiej Stomilu Olsztyn, ponieważ tak naprawdę dalej nie wiadomo, czy będzie ona istnieć. Koszykarze olsztyńskiego Stomilu po meczach barażowych utrzymali się w drugiej lidze, jednak nie mogą spokojnie przygotowywać się do nowych rozgrywek. Nowy prezes Stomilu Olsztyn, Maciej Radkiewicz, podczas konferencji prasowej odniósł się do sprawy związanej z sekcją koszykarską.

*- Postaram się pomóc naszym koszykarzom, natomiast ta pomoc jest uzależniona od możliwości pozyskania środków. Mogę powiedzieć, z pełną odpowiedzialnością, że ja na dzisiaj takich środków nie posiadam. Mam spotkanie z przedstawicielami sekcji koszykówki i będę z nimi rozmawiał na ten temat, oczywiście w taki sposób, żeby byli oni świadomi, że bez ich wsparcia i pomocy będzie nam bardzo trudno* – powiedział **prezes Maciej Radkiewicz.**

Kwestia istnienia sekcji koszykarskiej w Stomilu powinna rozwiązać się w ciągu kilku najbliższych dni. W tym momencie wiadomo, że Stomil otrzymał warunkową licencję na grę w drugiej lidze, jednak jak nie będzie odpowiednio zabezpieczony finansowo, to zapewne w niej nie wystartuje.

Do nowego sezonu przygotowują się także Stomilanki Olsztyn. Piłkarki z Olsztyna, chcą w tym sezonie włączyć się do walki o awans do Ekstraligi. Pierwszy zespół Stomilanek wznowił treningi 25 lipca, a od 31 lipca do 5 sierpnia przebywał na zgrupowaniu w Ornecie. W pierwszym swoim meczu sparingowym piłkarki z Olsztyna pokonały Pogoń Tczew 4:1.

Podczas sparingu w drużynie zadebiutowały: bramkarka **Iza Tomasik**, defensorka **Paulina Mazurkiewicz**, a także grająca w linii pomocy **Ada Rosiak**. Rozgrywki ligowe olsztyńska drużyna rozpocznie 18 sierpnia od starcia z Unifreeze Górzno.

raf

**Elblążanin rozpoczyna Mistrzostwa Świata z reprezentacją Polski w Australii**

# Rafał Rocki: Liczę, że będziemy czarnym koniem turnieju

**Od 5 sierpnia, trwają Mistrzostwa Świata w Australii w rugby na wózkach. W turnieju udział weźmie aż 12 zespołów. Po 8 latach przerwy awans uzyskała również reprezentacja Polski. W jej składzie znalazł się elblążanin Rafał Rocki.**

Trudna walka o sfinansowanie możliwości wyjazdu na Mundial zakończyła się sukcesem. Udało się Fundacja **Anny Dymnej** wsparła rugbistów.

Rafał Rocki oraz jego koledzy z reprezentacji Polski w rugby na wózkach pokazują, że jest to sport dla twardzieli. Nie chodzi tu jednak tylko o siłę i kondycję na boisku, ale jak się okazuje sporo serca i ambicji, trzeba zostawić już na etapie przygotowań i to poza halą…

Problemem nie był bowiem awans na boisku a sprawa braku pieniędzy na wyjazd do Australii.

Rugbiści zorganizowali więc zbiórkę internetową i liczyli na wsparcie przyjaciół oraz ludzi sportu, którzy rozumieją, co to jest wysiłek i walka sportowca. Uzbierać trzeba było ok. 400 tysięcy złotych. Na pomoc przyszła m.in. Fundacja znanej aktorki Anny Dymnej „Mimo Wszystko", która wsparła kadrę w kwocie 50 000 złotych. Fundacja na co dzień pomaga osobom niepełnosprawnym, co udowodniła włączając się do celu zbiórki.

Środki udało się otrzymać również z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Fundacji PZU. Dużo pomogły również indywidualne wpłaty zwykłych osób, w tym elblążan, którzy hojnie wsparli rugbistów.

### Trudne kwalifikacje w Szwajcarii, jakie prognozy na Mundial?

Wcześniej polscy rugbiści uzyskali awans w turnieju kwalifikacyjnym w Szwajcarii, gdzie znaleźli się w grupie z gospodarzem -Szwajcarią oraz Kolumbią i Niemcami. Wygrali dwa spotkania, przegrali tylko jedno i awans stał się faktem. Na Mistrzostwach Świata w Australii w kadrze zagra **Rafał Rocki** z Elbląga. Przed turniejem podzielił się z naszymi czytelnikami swoimi oczekiwaniami co do turnieju w Sydney:

*-Kolejne Mistrzostwa Świata po 8 latach przerwy Reprezentacji Polski . Ciężką pracą i zaangażowaniem dopięliśmy awans do dwunastu najlepszych drużyn globu. Sam udział w turnieju i reprezentowanie naszego kraju jest dla nas wielkim zaszczytem i honorem. Rugby na wózkach na całym świecie jest coraz mocniej wspierane finansowo przez co poziom drużyn ze świata jest coraz wyższy. U nas w kraju póki co nie możemy liczyć na takie fundusze jak nasi rywale z MŚ. Mimo to jak każdy sportowiec nie opuszczamy głów, liczymy, że będziemy „czarnym koniem" turnieju choć realnie patrząc sporym sukcesem byłoby wstrzelenie się do grona*

*Rafał Rocki*

*drużyn z miejsc 5-8* - mówi **Rafał Rocki.**

### Skład Polski na Mistrzostwach Świata w Rugby na wózkach w Australii:

Krzysztof Kosider, Dominik Rymer, Tomasz Witkowski, Krzysztof Kapusta, Rafał Rocki, Paweł Szostak, Leszek Łachmanowicz, Łukasz Szałabski, Paweł Sierakowski, Arkadiusz Henicz, Izabela Sopalska-Rybak, Mateusz Wawczak,

Polacy zagrają w grupie B z takimi drużynami jak: USA, Kanada, Wielka Brytania, Francja, Kolumbia. W grupie zagrają: Australia, Japonia, Szwecja, Nowa Zelandia, Dania, Irlandia.

Na dzień wydania gazety Polacy są już po meczach grupowych, które trwały od 5 sierpnia do 8 sierpnia. Wyniki polskich rugbystów na wózkach i udział Rafała Rockiego możemy sprawdzić na stronie Mistrzostw Świata w Australii www.2018wrwc.com

bar

# Elblążanin Robert Karaś mistrzem i rekordzistą świata na dystansie potrójnego Iron Mana

**Robert Karaś, 28-letni elbląski triathlonista, dokonał wyczynu, który wydaje się nieprawdopodobny nie tylko dla zwykłego człowieka, ale i dla dużej części zawodowych sportowców. 28 lipca podczas odbywających się w Lensahn w Niemczech Mistrzostw Świata Triple Ultra Triathlon elblążanin został Mistrzem Świata.**

Elblążanin nie dał rywalom żadnych szans. Drugi na mecie Estończyk z prawie trzygodzinną stratą. **Robert Karaś** pobił jednocześnie z czasem (30:48:57) dotychczasowy (31:47:57) rekord o ponad godzinę, nie dając żadnych szans konkurentom. Drugi z zawodników Estończyk **Rait Ratasepp** stracił do naszego zawodnika prawie dwie i pół godziny (33:20:14), a trzeci **Henning Olsrud** (34:12:12) trzy godziny.

Robert Karaś, żeby dokonać tego wyczynu, musiał pokonać nieprawdopodobny dystans. Zawody rozpoczęły się w piątek rano 27 lipca. Zawodnicy mieli do pokonania 11,4 km pływania, 540 km rowerem a na koniec 126,6 km biegu. Elbląski triathlonista już w pierwszym etapie pokazał, że podczas tych zawodów będzie bardzo mocny, bijąc rekord w pływaniu z czasem 2:31:19 i wyprzedzając drugiego zawodnika **Stefana Chares** z Niemiec o ponad pół godziny. Podczas drugiego etapu, jazdy na rowerze, nasz zawodnik spisał się świetnie, pokonując 540 km trasę w 15 godzin i 24 minuty kończąc ten etap z przewagą ponad 2 godzin nad drugim zawodnikiem. Elblążanin również podczas kończącego zmagania potrójnego maratonu nie miał sobie równych i po 12 godzinach i 44 minutach biegu powiększył swoją przewagę nad rywalami.

PK

*Robert Karaś na mecie*

REKLAMA

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ TESTOWĄ JUŻ DZIŚ
MAX USŁUGA Sp. z o.o., ul. Leonharda 3, 10-454 Olsztyn, tel. 89 539 07 60
www.nissan.max-usluga.pl

*ProPILOT: Nie we wszystkich modelach stanowi on standardowe wyposażenie. Nie należy polegać wyłącznie na funkcjach zapewniających udogodnienia dla kierowcy. Systemy wspomagające nie stanowią automatycznego systemu kierowania i wspomagają kierowcę tylko w ramach fizycznych ograniczeń systemu. Nie zastępują one właściwych procedur jazdy, które zawsze muszą być dostosowane do własnych możliwości, przepisów ruchu drogowego oraz warunków drogowych i warunków ruchu drogowego. System ProPilot wymaga ciągłego nadzoru ze strony kierowcy i nie zwalnia z odpowiedzialności zachowania ostrożności podczas prowadzenia. Użytkowanie systemu ProPilot zaleca się podczas jazdy autostradą. Nie został on opracowany do jazdy w warunkach miejskich. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Qashqai: Zużycie paliwa w cyklu mieszanym 3.8–5.8 l/100 km, emisja $CO_2$ 99–138 g/km.